



# СООТЕЧЕСТВЕННИКИ **RODACY**

**PISMO KONGRESU POLAKÓW W ROSJI**

**№2 (83) 2019 rok**





«**RODACY**» – Wydanie kulturalno-oświatowe.  
Wydawcy: OFPNKA «Kongres Polaków w Rosji», zespół twórczy.

Redaktor naczelna Ludmiła Poleżajewa,  
redakcja polska – Sergiusz Leończyk,  
Artiom Czernyszew.  
Prenumerata – Tatiana i Władysław Izakowcy.  
Korekta tekstów polskich – Wojciech  
Korwin-Kossakowski.

*Zdjęcie na okładce: Most pieszy przez rzekę Ural  
w mieście Orenburg. Zdjęcie Anastazji Kisurinej,  
Polskie Centrum «Czerwone Maki».*

Gazeta **RODACY** została zarejestrowana  
przez Regionalny Organ Rejestracji i Kontrola  
Zachowania Prawodawstwa o Środkach  
Masowego Przekazu w Republice Chakasji nr  
X00160 od 24 grudnia 1999 r.

**Adres redakcji i wydawnictwa:**

Rosja 655012, m. Abakan,  
ul. T. Shevchenko, 64-51

**Kontakty:**

Telefon: (3902) 34-66-67;

Fax: (3902) 22-72-79

E-mail: rodacynasyberii.pl@gmail.com

**www.rodacynasyberii.pl**

Wydane w drukarni «Żurnalist».

Nakład 999 egz. Kwartalnik ukazuje się  
w 2 językach od 1997 r. Kolportaż bezpłatny.

«**RODACY**» (**COOTECHECTBENNHIKI**)

Культурно-просветительское издание.  
Издаётся с 1997 года.

Учредители: Всероссийская Общественная  
Организация Федеральная Польская Наци-  
онально-Культурная Автономия «Конгресс  
поляков в России», творческий коллектив.

Гл. редактор – Л.А. Полежаева,  
польская редакция – Сергей Леончик,  
Артем Чернышев, верстка и дизайн –  
Андрей Семионов, распространение –  
Татьяна и Владислав Изаковы.

Польский корректор – Войцех  
Корвин-Коссаковский.

*Фото на обложке: Пешеходный мост через  
реку Урал в городе Оренбург. Фото Ана-  
стасии Кисуриной, ОРОО ПКПЦ «Червонэ  
Маки».*

Газета «**RODACY**» (**COOTECHECTBENNHIKI**)  
zarejestrowana Regionalnym  
urzędem rejestracji i kontroli za  
sobлюдением законодательства о СМИ в  
Республике Хакасия.  
№X00160 24 декабря 1999 г.

**Адрес редакции, издателя:**

Россия, 655012, г. Абакан,  
ул. Т. Шевченко, 64, кв. 51

**Контакты:**

Телефон: (3902) 34-66-67

Факс (3902) 22-72-79

E-mail: rodacynasyberii.pl@gmail.com

**www.rodacynasyberii.pl**

Подписано в печать:

по графику – 01.07.2019 г.

фактически – 01.07.2019 г.

Отпечатано в типографии „Журналист”,  
655017, г. Абакан, ул. Советская, 71,  
тел. (3902) 22-43-38

Тираж: 999 экземпляров.

Выходит раз в квартал на  
польском и русских языках.  
Распространяется бесплатно.

Проект финансируется в рамках  
программы опеки Сената Республики  
Польша над Польнией и поляками за  
границей

№ 2 (83) 2019



## 9 MAJA – WIELKIE ŚWIĘTO ZWYCIĘSTWA

9 Maja – wielkie Święto Zwycięstwa. W  
Kaliningradzie co roku organizuje się wiele  
koncertów, w których tradycyjnie z polskim  
programem bierze udział Zespół Folklorystyczny  
«P.O.L.S.K.A.». Dzisiaj w Parku  
«Junost» zostały zaprezentowane piosenki i



tańce od dawna lubiane publicznością, która  
z zaangażowaniem śpiewała razem z Eleną  
Rogaczykową i tańczyła pod wesole polskie  
melodie. Niech będzie pokój w waszych do-  
mach!

## Spis treści

|                                                                                                        |       |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------|
| Festiwal Bigosu (Kaliningrad).....                                                                     | 3     |
| Konkurs Recytatorski «Jestem Polakiem i jestem z tego dumny» .....                                     | 3     |
| Narodowe Święto Konstytucji Trzeciego Maja (Ułan Ude) .....                                            | 4     |
| VII edycja Konkursu Recytatorskiego Poezji Polskiej<br>w Polonii Czerniachowska (Czerniachowski) ..... | 5     |
| Gloria Victis Powstanie Zabajkalskie (Irkuck) .....                                                    | 6-7   |
| XX Wielkanoc w Polsce – Lublin 2019 (Omsk) .....                                                       | 8-9   |
| Nagroda za najlepszą książkę historyczną .....                                                         | 9     |
| O tradycjach polskich w Baszkortostanie. Dni Kultury<br>Polskiej i święto „Bigos-fest” (Ufa) .....     | 10-11 |
| Krakowiacy (Abakan) .....                                                                              | 12    |
| Zakończenie roku szkolnego w Abakanie (Abakan) .....                                                   | 12    |
| Zakończenie roku szkolnego w „Polonii Minusińska” (Minusińsk) .....                                    | 13    |
| IV Zimowe Igrzyska Polonijne wśród Polonii<br>północno-zachodniej części Rosji (Pietrozawodzk) .....   | 13    |
| «Majówka Polonijna» (Kaliningrad) .....                                                                | 14    |
| Wernisaż artystów Autonomii Polaków „Polonia”<br>„Muzyka kolorów” (Kaliningrad) .....                  | 14    |
| «Nie zapomnij!» (Kaliningrad) .....                                                                    | 14    |
| Medale Wiktora Godlewskiego za 2018 rok już wręczone .....                                             | 15    |
| Historia porcelany. Prawdziwe dzieła sztuki .....                                                      | 16    |
| Jadeity z Chakasji .....                                                                               | 17-18 |
| Zaręczyny dawniej i dziś .....                                                                         | 19    |
| Polacy na dalekim wschodzie Rosji (Władywostok) .....                                                  | 20-21 |
| Syberyjskie peregrynacje w poszukiwaniu zaginionej<br>tożsamości (Wrocław) .....                       | 22    |
| Wiadomości Polonii Rosji Europejskiej .....                                                            | 23    |
| Konferencja „Polski Świat Rosyjskiego Człowieka” w Jarosławiu .....                                    | 24    |
| Festiwal „Wisła” w Orenburgu (Orenburg) .....                                                          | 26-27 |
| Uroczystość słowiańskiej kultury, przyjaźni i jedności (Omsk) .....                                    | 28    |



„Projekt współfinansowany  
w ramach sprawowania  
opieki Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej  
nad Polonią  
i Polakami za granicą”.



## KALININGRAD

*Bigosu nigdy nie bywa za dużo! I Festiwal Bigosu w Kaliningradzie, zorganizowany przez naszą Autonomię 20.01.2019. Zapraszamy za rok!*



20 stycznia Narodowosciowo-Kulturalna Autonomia Polaków «Polonia» (Kaliningrad, Rosja) zorganizowała Festiwal Bigosu! Jak relacjonuje pani Elena Rogachikova wydarzenie zakończyło się spektakularnym sukcesem, Zniknął cały bigos, sala okazała się zbyt mała jak na ilość chętnych do konsumpcji gości, stała na przyszły rok planowane jest wynajęcie większej sali, większych garnków na bigos co z satysfakcją zapowiadamy.

Jak relacjonuje pani Elena Rogachikova – ochmistrzyni bigosowego wydarzenia – było tak:



Jak śpiewało się w znanej piosence «Ale to już było...». Nasza siedziba nie zmieściła wszystkich chętnych wielbicieli bigosu. Czekanie w kolejce na spróbowanie dań konkursowych przebiegało w dobrym nastroju. Wszystkie dania konkursowe były wystawione anonimowo – pod przydzielonymi numerami. Jury składało się z publiczności, która głosowała na zwycięzcę

otrzymanymi karteczkami według własnych ocen smakowych. I miejsce otrzymał bigos ugotowany przez Janę Dworjaninowicz. A w quizie o bigosie I miejsce dostał Igor Kulin. W zabawach kapuścianych I miejsce zdobyli Jegor Gawrylczyk i Natalia Saweljewa.

Gratulujemy z całego serca! Do zobaczenia za rok! I...szukujemy większą salę.

## KONKURS RECYTATORSKI «JESTEM POLAKIEM I JESTEM Z TEGO DUMNY»



12 maja br. w Konsulacie Generalnym RP w Kaliningradzie odbył się XV Konkurs Recytatorski «Jestem Polakiem i jestem z tego dumny». W konkursie uczestniczyło 32 osoby w wieku od 5 do 79 lat z Kaliningradu, Bałtyjska, Swietłego i innych miast obwodu kaliningradzkiego. Zarecytowano utwory polskich klasyków, współczesnych poetów oraz wiersze autorskie. Serdecznie dziękujemy Konsulatowi Generalnemu RP w Kaliningradzie za gościnność oraz piękne nagrody!





## UŁAN UDE

*Wiwat Sejm i naród cały! [...] Wiwat! Krzycie wszystkie stany Niechaj żyje Król kochany!*

*Trzeciego maja o godzinie piętnastej w Domu Polskim w Ułan Ude miejscowa Polonia skupiona w Narodowo-Kulturalnej Autonomii Polaków „Nadzieja”, podobnie jak wielu Polaków w Ojczyźnie i na całym świecie, obchodziła 228. rocznicę uchwalenia Ustawy Rządowej. Uroczystość połączona była z uczczeniem Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej oraz obchodami Dnia Polonii i Polaków za Granicą.*

Uroczystość, w odświętnej udekorowanej sali, rozpoczęła pani Olga Gołownina – prezes Autonomii, która przywitała zebranych i podziękowała im za to, że pielęgnują tak ważne w polskiej historii daty. Wkrótce w ścianach Domu Polskiego zabrzmiały słowa „Mazurka Dąbrowskiego”. Dzięki posiadanym pomocom dydaktycznym, mogliśmy wspólnie obejrzeć krótki film zrealizowany przez WFDiF pt. „Konstytucja 3 Maja” z cyklu „Historia w ożywionych obrazach”, przedstawiający klimat epoki i emocje towarzyszące mieszkańcom Warszawy podczas tego wiekopomnego wydarzenia, a które w kunsztowny sposób utrwalił mistrz – Jan Matejko. Kolejnym punktem naszego programu była prezentacja multimedialna, skupiająca się nad najważniejszymi postaciami historycznymi związanymi z obradami Sejmu Wielkiego i przełomowym dla naszej historii dniem 3 maja 1791 roku. Nie obyło się bez akcentów muzycznych. Wspólnie zaśpiewaliśmy pieśń „Witaj majowo jutrzeńko” autorstwa Rajnolda Suchodolskiego. Uczniowie naszej szkoły recytowali też wiersz Marii Konopnickiej „Na warszawskim rynku”. Po deklamacji zebrani wspólnie odśpiewali pieśń I Bryga-



dy Legionów Polskich, dowodzonych przez Józefa Piłsudskiego – My, Pierwsza Brygada („Legiony”). Była to swoista klamra, która połączyła trudny i tragiczny, choć niosący nadzieję koniec wieku XVIII i początek wieku XX, który przyniósł nam – Polakom tak upragnioną wolność.

Dla zwieńczenia pierwszej części naszego uroczystego spotkania nauczyciel przeprowadził konkurs wiedzy o Polsce, który dał zebrany możliwość przypomnienia sobie, a zarazem powtórzenia najważniejszych tematów związanych z polską historią, językiem, geografią czy obyczajami. Odbył się również konkurs „Jaka to melodia?”. Zebrani słuchali fragmentów polskich pieśni patriotycznych i popularnych piosenek, a ich zadaniem było odgadnięcie tytułu lub wykonawcy. Trzeba przyznać, że towarzyszyło temu wiele radości. Wszak święto ku temu sprzyjało. Wesołą atmosferę podtrzymali najmłodsi uczniowie naszej

szkoły. Weronika Dankhanowa i Dawid Gołownin zaśpiewali zebrany piosenkę „Jadą, jadą misie”.

To nie był koniec naszego spotkania. W związku z tym, że przeżywamy jeszcze czas wielkanocnej radości – państwo Swietłana i Michaił Fiodorow zagraли pod akompaniament gitary i zaśpiewali pieśń wielkanocną, a także przetłumaczony na język rosyjski przez panią Swietlanę utwór popularnej w Polsce grupy Arka Noego.

Zebrani mogli również obejrzeć wystawę książek poświęconą rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja, a na zakończenie spotkania na wszystkich czekał słodki poczęstunek.

**Krzysztof FURMANOWICZ, ORPEG**

*Na zdjęciach: Na dole: uczniowie Szkoły polskiej deklamują wiersze Marii Konopnickiej oraz wykonują Hymn Polski. Na górze: wspólne zdjęcie uczestników święta.*

**Zdjęcia: Anatolij RAZGULIAJEV**





**CZERNIACHOWSK**

*Dnia 11 maja 2019 roku odbył się coroczny Konkurs Recytatorski Poezji Polskiej, organizowany przez ON „Dom Polski” im F. Chopina w Czerniachowsku.*



## VII EDYCJA KONKURSU RECYTATORSKIEGO POEZJI POLSKIEJ W POLONII CZERNIACHOWSKA



**T**radycyjnie wzięły w nim udział dzieci, młodzież i dorośli z „Domu Polskiego”.

Było to 31 osób w wieku 5 – 66 lat, zabrzmiwały wiersze Wisławy Szymborskiej, Wandy Chotomskiej, Adama Asnyka, Jana Pawła II, Agnieszki Osieckiej, Marii Konopnickiej, Juliana Tuwima, Jana Brzechwy i innych polskich autorów. Wiersze były ciekawie i barwnie zaprezentowane.

Również podczas recytacji na ekranie wyświetlała się ilustracja do wiersza wykonana przez recytatora. W składzie jury byli: Konsul Jarosław Strycharski, nauczyciele Liceum w Węgorzewie Barbara Ślimko i Ewa Wesołowska, Włada Smirnowa, Naczelnik Wydziału Kultury „Czernichowski Muncypalny Okręg”.

W konkursie zwyciężyli:

**1 kategoria** – Ewa Jurcenko (1 miejsce), Wasyl Jurcenko (2 miejsce), Katarzyna Drewal (3 miejsce);

**2 kategoria** – Anastazja Rerich (1 miejsce), Waleria Machowa (2 miejsce), Artur Margarian (3 miejsce);

**3 kategoria** – Zofia Łarionowa (1 miejsce), Anastazja Makiejewa (2 miejsce), Krystyna Tiurina (3 miejsce).

Celem konkursu jest przede wszystkim doskonalenie umiejętności językowych, integracja i przełamywanie barier i budowanie w dzieciach wiary we własne siły.

*Inf. ON „Dom Polski im. F. Chopina” w Czerniachowsku*





## IRKUCK

*Gdy w Styczniu 1863 roku Polacy rzucili się do nierównej walki z carskim zaborcą, wiele tysięcy młodych patriotów poniosło śmierć na powstańczych polach bitew i w lochach carskich więzień. Tym którzy przeżyli zaborca przygotował piekielną drogę do największego więzienia świata – Syberii. I choć wydawać by się mogło, że styczniowi powstańcy zostali pokonani i srodze ukarani, w sercach Polaków wciąż żyła myśl walki ze zniechwalonym wrogiem, doprowadzając do ostatniego epizodu Powstania Styczniowego – Insurekcji Zabajkalskiej w 1866 roku.*

**P**owstanie Styczniowe było tragedią dla narodu Polskiego pod względem skali represji, jakie spadły na jego uczestników. W wyniku działalności rosyjskiego aparatu władzy zostało zesłanych na Syberię blisko 40 tysięcy Polaków. Wśród zesłańców polskich, w latach 60. XIX wieku, blisko 89% nie przekroczyło 30 roku życia. Decydując się na zsyłkę Cesarstwo Rosyjskie traktowało ten rodzaj kary jako akt łaski wobec skazańca, przy jednoczesnym wykorzystaniu kary jako elementu służby.

Podążający na zesłanie skazańcy narażeni byli na wiele nieprzyjemności i problemów, co miało na celu ostateczne złamanie w nich buntu i nadziei na zmianę swojego losu. We wspomnieniach jednego z uczestników późniejszego zrywu nad Bajkałem możemy przeczytać o rosnącej drożyznie na wszystkie produkty spożywcze, powodującej, że w irkuckiej guberni sprzedawał każdy, co mógł, ażeby miał za co chleb kupić i z głodu nie ginąć<sup>1</sup>. Dodatkowo biorąc pod uwagę złe warunki sanitarne, wrogo nastawienie strażników, wydawać by się mogło, że Styczniowi

<sup>1</sup> W. Buszkat, Opowiadanie z życia Syberyjskiego, [w:] Wystąpienie polskich katorżników na trasie około bajkalskim, pod red. A. Brus, W. Śliwowska, s. 39.

## GLORIA VICTIS POWSTANIE ZABAJKALSKIE



żołnierze ulegną pesymistycznemu nastrojowi zdając się na nielaski losu. Tak jednak się nie stało, a wśród powstańców pragnienie wolności było żywe całą drogę na Syberię, doprowadzając do licznych spisków, mających przywrócić wolność.

### Kto był pierwszy?

Obecnie bardzo trudno ustalić, gdzie i kto stał za pierwszą propozycją zbiorowej ucieczki. Jedną z hipotez sugeruje łączyć ją z członkiem Centralnego Komitetu Narodowego – Jarosławem Dąbrowskim. Zasugerować miał on wybuch ogólnie zesłańczego zrywu, gdy cały szlak od Warszawy po Ural będzie zajęty przez Polaków. Wówczas wszystkie partie miałyby rozbroić swoje konwoje. Pomysł ten został odrzucony z powodów olbrzymich odległości działania jak również nastawienia chłopstwa, mieszkającego po granice gór Ural, poza nimi podniesienie buntu równało się z niemożliwością powrotu do kraju. Wszystkie te czynniki, doprowadziły do podjęcia decyzji o kontynuowaniu dalszej

walki na Syberii w celu odzyskania wolności i ucieczce w stronę chińskiej granicy.

Najbardziej znaną organizacją spiskową, mającą na celu prowadzenie dalszej walki z carskim zaborcą, był spisek Krasnojarsko-Kański. Był on sprzysiężeniem łączącym polskich zesłańców i rosyjskich rewolucjonistów, stawiających sobie za cel wywołanie powstania na Syberii. Spiskowcy zaplanowali swoje wystąpienie na 1 marca 1866 roku. Powstanie miało rozpocząć się w Troickiej Warzelni Soli w okręgu kańskim. Niestety, w wyniku działalności carskich służb, udało się wykryć sprzysiężenie, a jej głównych przywódców rozesać do dalszych części Syberii. Choć działalność spisku krasnojarsko-kańskiego trwała bardzo krótko, podłożyło podwaliny pod wybuch spisku za Bajkałem. Jednocześnie przyczyniła się do błędnych założeń, m.in. dotyczących stosunku mieszkańców Syberii do planowanego powstania.

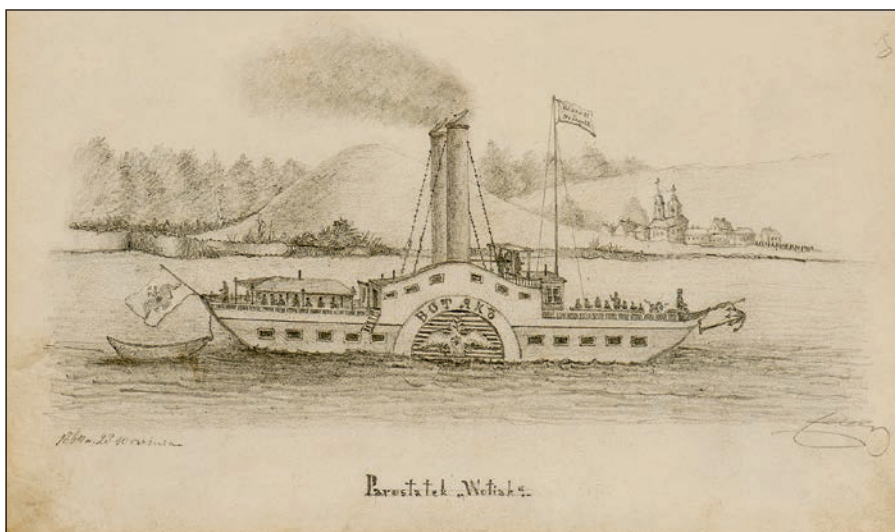
### Sytuacja w Irkucku

Na przełomie 1865 i 1866 roku, władze administracyjne w Irkucku borykały się z problemem przepełnionych więzień. Odbiegające od norm sanitarnych warunki w jakich przyszło żyć zesłańcom doprowadziły do wybuchu tyfusu, dziesiątkującego Polaków. Dodatkowym problemem był nieurodzaj, jaki spotkał Syberię Wschodnią, w wyniku czego doszło do drastycznych podwyżek cen, stawiających wielu zesłańców przed widmem głodu. Celem rozładowania napięcia panującego w więzieniach służyć miała idea budowy drogi nad brzegiem Bajkału. Doprowadzeni do ostateczności skazańcy postanowili wykorzystać okazję i podjąć próbę wydostania się z rosyjskiej niewoli.

Więźniowie zostali rozlokowani wokół Bajkału z podziałem na uprzywilejowanych (szlachta) i nieuprzywilejowanych. Doprowadzić to miało do braku zaangażowania dla podjętego planu, ze strony uprzywilejowanej części zesłańców.







W nocy z 24 na 25 czerwca rozpoczął się ostatni epizod Powstania Styczniowego. Doszło do wystąpienia polskich zesłańców w osadzie Kułtuk, którzy po rozbiciu Rosjan skierowali się na północ w celu wyzwolenia kolejnych stacji, w których przebywali zesłańcy.

Podjęcie decyzji o wybuchu zrywu na stacji zlokalizowanej najbliżej chińskiej granicy, aby wyzwalać kolejne przybliżać się od upragnionej drogi do wolności, ukazuje, że powstańcami kierowała myśl rozciągnięcia walki na całą Syberię, przy aktywnym udziale lokalnej społeczności, zgodnie z planem jaki

przyświecał członkom spisku Krasnojarsko-Kańskiego.

Szczęście jednak odwróciło się od powstańców po dotarciu do kolejnej stacji, gdzie znajdował się jeden z jej przywódców Gustaw Szaramowicz. Okazało się bowiem, że większość przebywających tam powstańców nie ma zamiaru dołączyć do walk. Podobna sytuacja spotkała powstańców w Murymie. Po drobnych starciach z Rosjanami, zdając sobie sprawę ze swojego tragicznego położenia, nieliczny oddział powstańczy postanowił przystąpić do ostatecznej walki z nadciągającym z Irkucka regularnym oddziałem wojska carskiego. Według relacji świadków walka nie trwała długo, a rozbity oddział powstańczy rozpoczął morderczą próbę dotarcia do granicy chińskiej, mającej przynieść wolność. Trudna droga ku granicy chińskiej osłabiła rozdzielonych na kilka mniejszych grup Polaków, ostatecznie przy współpracy z miejscową ludnością wojskom rosyjskim udało się wypaść zbiegów.

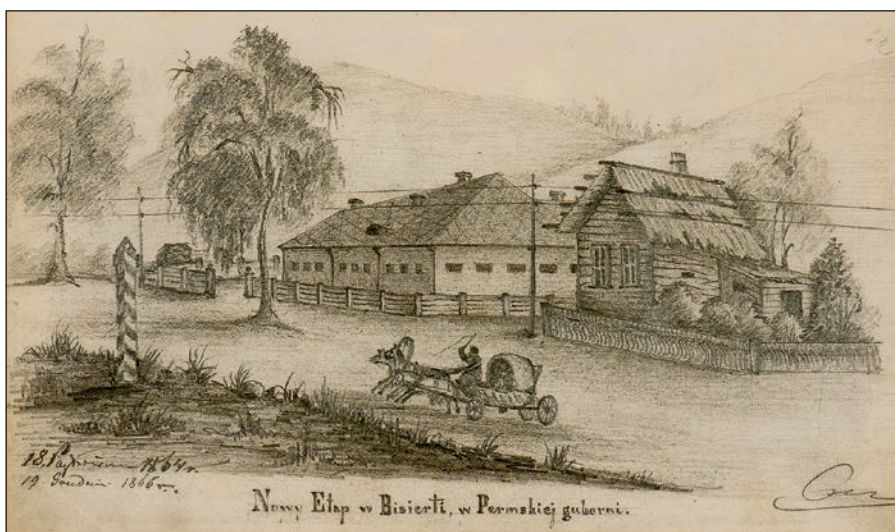
Ogólny bilans tego zrywu wyniósł 38 powstańców zabitych w walkach, 12 zginęło w tajeździe od chorób i z głodu, 2 zaginęło bez wieści. Według rosyjskich raportów ofiar śmiertelnych po stronie rosyjskiej miało być 6 osób.

Zwyczajcy nie mieli zamiaru honorować postawy Polaków, którzy nie włączyli się do walki. Wobec wszystkich zatrzymanych wytoczono procesy sądowe, które w czterech przypadkach orzekły wyrok śmierci (Szaramowicz, Celiński, Rejner, Kotkowski), w pozostałych zwiększając wymiar kar odbywanych na zesłaniu.

W tym roku mija 153 rocznica walk polskich zesłańców za Bajkałem. Choć z militarnego punktu widzenia działania były bardzo znikome, dla nas Polaków przykład tych dzielnych rodaków, dla których lepsza była kula w walce niż życie w poniżeniu, stanowi najlepszy przykład patriotyzmu i chęci walki dla Polski, mimo wielkiej ilości cierpienia i krzywd, jakie dotknęły Powstańców od zaborcy rosyjskiego.

**Krzysztof ŻABIAREK**

*Ilustracje do tekstu to zdjęcia rysunków wykonanych przez Cezarego Mickiewicza a publikowane w jego pamiętnikach pt. Moje Notaty wydanych w Mińsku Litewskim 1864 roku. Znajdują się one w Muzeum im. ks. Józefa Jarzębowskiego w Licheniu Starym (Teczka nr MLr II/F/2675).*



**Krzysztof Żabierek** – absolwent Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Specjalność historia wojskowości. Doktorant Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Współpracuje z portalem wpprawo.pl. Autor publikacji: „Powstanie Zabajkalskie 1866 roku”; współautor publikacji: „Kanał Warta-Gopło droga wodna ku wielkiej Polsce”.



## OMSK

*My, członkowie Kulturalno-Oświatowego Stowarzyszenia „Rodzina” w OMSKU Natalia Możan i Walentyna Podgórska, po raz pierwszy spędziliśmy Wielkanoc w Polsce. Przebywaliśmy tutaj od 19 do 30 kwietnia 2019 roku. Ten wyjazd przysporzył nam wiele niezapomnianych wrażeń i spotkań. Jeszcze długo będziemy wspominać wizytę jubileuszową «XX Wielkanoc w Polsce – Lublin 2019».*

**J**uż na lotnisku Szeremietiewo spotkałyśmy kolegów z Barnaulu, Krasnojarska, Irkucka i innych syberyjskich miast. Z warszawskiego lotniska Chopina, gdzie zostaliśmy przywitani wraz z grupą Polaków z Brazylii (których przodkowie opuścili Polskę w XIX wieku), jedziemy do Lublina. W Lublinie na placu Zamkowym czekało na nas uroczyste powitanie z chlebem i solą, zorganizowane przez organizatorów oraz rodziny przyjmujących pielgrzymów i media.

Przywitała nas rodzina państwa Niewolskich z przedmieścia Lublina. Gościnność gospodarzy pani Marysi, jak i pana Tadeusza i ich wielką szczęśliwą rodzinę (trzech synów i córkę z rodzinami, pięć wnuczek i pięciu wnuków) trudno opisać. Zamieszkali w pięknym, przytulnym domu, otoczonym kwitnącymi magnoliami, jabłonią i tulipanami.

W Wielkanoc wzięliśmy udział w mszy świątecznej w kościele w Lublinie. W Wielką Niedzielę i Poniedziałku Wielkanocnym zebrał się przy świątecznym stole z całą liczną rodziną gospodarzy. Pani Marysia częstowała pysznymi daniami polskiej kuchni, a pan Tadeusz zorganizował nam wycieczki w okolicach województwa Lubelskiego.

20 kwietnia znów spotykamy się na placu Zamkowym i jedziemy do Krakowa. Oprócz licznych zabytków kulturalno-historycznego dziedzictwa Kraków nierozdzielnie jest związany z miejscami religijnego kultu. W mieście jest wiele miejsc, atrakcyjnych dla pielgrzymów z całego świata, w tym i dla nas. Ale szczególne znaczenie z całej listy ma Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Miejsce to każdego roku odwiedza ponad milion pielgrzymów i turystów. Sanktuarium jest światowym centrum dość młodego Apostolskiego ruchu Bożego Miłosierdzia, nierozdzielnie związanego z imieniem świętej Faustyny Kowalskiej, jej duchowo-mistyczny „Pamiętnik” dał życie nowemu ruchowi Święta Faustyna najbardziej znana jest jako duchowy mistyk, jej „Dzienniczek”, który napisała w murach klasztoru, został przetłumaczony na wiele języków i jest lekturą obowiązkową dla wszystkich, którzy tak czy inaczej wyznają kult Bożego Miłosierdzia. Pokazano nam okno w klasztorze, gdzie mieszkała i pisała swój „Pamiętnik” Święta Faustyna.

## XX WIELKANOC W POLSCE – LUBLIN 2019



Kraków – miasto kultury, sztuki i nauki, dawna stolica Polski, miasto królów polskich, znajduje się na liście światowego dziedzictwa UNESCO. Nasza pierwsza sesja zdjęciowa miała miejsce przy rzeźbie legendarnego smoka wawelskiego. Wspinamy się na słynne wzgórze Wawelskie. Przewodnik prowadzi wycieczkę przez katedry do królewskich grobów, z których patrzy na nas historia Polski. Wspinamy się na wieżę i oglądamy piękne zabytki z Wawelskiego wzgórza. Nasza trasa idzie po Królewskiej drodze, przez Rynek Główny, do kościoła Najświętszej Marii Panny z ołtarzem z XV wieku Wita Stwosza. Potem czeka na nas spotkanie w urzędzie miasta Krakowa. W ratuszu wymieniliśmy się pamiątkami, goście zostali zaproszeni na obiad krakowskiej kuchni.

Điękujemy za spotkanie z naszym Krakowem, jedziemy do Częstochowy. W Częstochowie odbyło się uroczyste spotkanie i kolacja z zastępcą prezydenta miasta Ryszardem Stefaniakiem, który wygłosił mowę powitalną, wymieniliśmy się prezentami, goście zostali zaproszeni na posiłek polskiej kuchni, za każdym razem były to różne dania, tutaj

czekały na nas kluski śląskie. Późnym wieczorem w Sanktuarium odbył się Apel Jasnogórski-modlitwa u cudownego obrazu Matki Bożej. Poranna msza rozpoczyna się o szóstej, przy uroczystym dźwięku organu i odsłonięciu srebrnej zasłony z obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Wielkie wrażenie czynią dary dla Matki Bożej. Najcenniejsze są dary Papieża, złota róża i papieski pas, przestrzelony podczas zamachu na życie Jana Pawła II.

Znów droga i wreszcie jesteśmy w pięknej Warszawie. Idziemy do pałacu prezydenckiego.

Będzie spotkanie z małżonką prezydenta Panią Agatą Kornhauser-Dudą. Zwiedzamy Pałac i do nas wychodzi Pani Agata. Z uśmiechem, wdziękiem, zainteresowaniem rozmawiała z przedstawicielami polskich diaspor różnych miejsc. Pan Zbigniew Wojciechowski, Wicemarszałek województwa Lubelskiego, podarował pani Agacie bukiet kwiatów, przedstawiciele stowarzyszeń podarowali swoje rękodzieła, prezenty, pamiątki. Serdecznie pożegnaliśmy się a przed pożegnaniem Pani Agata powiedziała, że Pałac prezydencki jest zawsze dla was otwarty.







Jutro czeka nas zwiedzanie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. W sali konferencyjnej odbywa się spotkanie z Marszałkiem Senatu Panem Stanisławem Karczewskim. Marszałek wypytywał o rodzinach, które kiedyś musiały opuścić Polskę. Dalej nasza droga prowadzi do Budynku Głównego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” na spotkanie z kierownictwem.

Obiad z Wiceprezydentem Warszawy, który ufundował naszej grupie wycieczkę do Pałaca kultury i nauki.

Następna wycieczka – Muzeum powstania Warszawskiego. Jest to opowieść o tragicznych wydarzeniach z powstania 1944 roku, gdy Polacy chcieli uwolnić swoją stolicę od okupantów i walczyli przez 63 krwawe dni. Tylko w muzeum 4 piętra i ponad 750 eksponatów. Perła wystawy – 3D-film – „Warszawa – miasto ruin”. Jest to szczegółowa i bardzo realistyczna rekonstrukcja widoku Warszawy z lotu ptaka wiosną 1945 roku – wtedy było zniszczone dosłownie wszystko. Film powstał na podstawie materiałów z około 600 zdjęć wykonanych przez pilotów tego czasu, i trwa 5 minut, ale przez ten krótki czas można poczuć to, czego nie mogą przekazać książki lub słowa.

I oto znów jesteśmy w Lublinie na placu Zamkowym i wracamy do rodzin. Rano jedziemy do muzeum obozu koncentracyjnego na Majdanku. Był to pierwszy pomnik w Europie ku pamięci ofiar reżimu nazistowskiego. To, co stało się w tym obozie po prostu jest nie do opisanego. To jedna z największych tragedii w historii ludzkości.

Jedziemy składać kwiaty i zapalać znicze przy pomnikach Matki Sybiraczki i ofiar Katynia, na Katolicki Uniwersytet Lubelski przy pomniku Jana Pawła II i Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Odbyła się msza św. w kościele Świętego Pawła w intencji uczestników, rodzin i organizatorów, potem wysłuchaliśmy wspaniałego występu chóru.

W Ratuszu odbyło się spotkanie z Prezydentem Lublina Krzysztofem Żukiem w obecności zapraszających rodzin, Krzysztofem Stanowskim, dyrektorem Centrum Współpracy Międzynarodowej Urzędu Miasta Lublina, Zbigniewem Wojciechowskim, wicemarszałkiem województwa Lubelskiego, Antonim Rudnikiem, Prezesem stowarzyszenia „Wspólne Korzenie”. Przedstawiciele rodzin, w tym gospodarze: pani Marysia i pan Tadeusz Niewolscy, zostali nagrodzeni medalami i dyplomami z okazji Jubileuszu akcji wielkanocnej.

Chcemy wyrazić głęboką wdzięczność i uznanie, a także podziękować za organizację i realizację projektu „Wielkanoc w Polsce”: Prezesowi Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” panu Dariuszowi Piotrowi Bonisławskiemu, Prezydentowi Lublina Krzysztofowi Żukowi, Prezesowi Stowarzyszenia „Wspólne Korzenie” Antoniowi Rudnikowi.

**Natalia MOŻAN,**  
**Walentina PODGÓRSKA,**  
**członkowie Kulturalno-Oświatowego**  
**Stowarzyszenia „Rodzina”**

**Zdjęcia Dawid MORTKA:**

- 1) „Sybirska” grupa. 2) Smok Wawelski.
- 3) Pałac Prezydencki. 4) Majdank.



## NAGRODA ZA NAJLEPSZĄ KSIĄŻKĘ HISTORYCZNĄ

17 maja 2019 roku w Strzegominach koło Wrocławia w trakcie Walnego Zgromadzenia Członków Polskiego Towarzystwa Historii Gospodarczej już po raz drugi wręczona została przyznawana przez Towarzystwo Nagroda im. Franciszka Bujaka za najlepszą publikację z zakresu historii gospodarczej i społecznej opublikowaną w latach 2017-2018. Prezes Polskiego Towarzystwa Historii Gospodarczej prof. Paweł Grata uhonorował Nagrodą Sergiusza Leończyka za monografię *Polskie osadnictwo wiejskie na Syberii w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*. Kapituła Nagrody zdecydowała również o przyznaniu wyróżnienia w konkursie, które otrzymała praca Huberta Wilka, *Między pragmatyzmem a oczekiwaniami. Społeczeństwo, władza i samochody w Polsce 1945-1970*.



Nagroda im. Franciszka Bujaka jest ustanowioną przez Polskie Towarzystwo Historii Gospodarczej formą wyróżnienia najlepszych publikacji polskich autorów z zakresu historii gospodarczej i społecznej.

Kapituła Nagrody: dr hab. Paweł Grata, prof. UR – Przewodniczący; prof. dr hab. Piotr Franaszek;

dr hab. Tomasz Głowiński, prof. UW; prof. dr hab. Dariusz Jarosz; dr Anna Jarosz-Nojszewska; prof. dr hab. Janusz Kaliński; dr hab. Sławomir Kamosiński, prof. UKW; dr hab. Cecylia Leszczyńska, prof. UW; dr hab. Rafał Matera, prof. UŁ; dr hab. Grzegorz Miernik, prof. UJK; prof. dr hab. Wojciech Morawski.

Jest nam niezmiernie miło, że najlepszą książką okazała się praca Sergiusza Leończyka, wieloletniego Prezesa organizacji polonijnej „Polonia” w Republice Chakasji, przewodniczącego komisji naukowej OFPNKA „Kongres Polaków w Rosji”.

Wydawcy książki: Impresje.Net. Miłosz Trukawka i Kulturalno-Narodowa Organizacja Społeczna „Polonia” Republiki Chakasji.

Nakład książki wynosi 1000 egz. Druk częściowo został dofinansowany przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” (Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu RP nad Polonią i Polakami za granicą).

Recenzentami książki byli: Prof. dr hab. Zbigniew Wójcik, dr hab. Prof. UJK Jacek Legieć.

Redakcja – Jolanta Wroczyńska. Korekta – Wojciech Korwin-Kossakowski i Robert Leończyk. Adiustacja aneksów – Artiom Czernyszew.

Serdecznie gratulujemy!



## UFA

*W dniach 12-15 maja 2019 r. w ramach Dni piśmiennictwa i kultury słowiańskiej odbyły się Dni kultury polskiej w Republice Baszkortostan.*

Organizatorami wydarzenia były Centrum Polskiej Kultury i Oświaty w Baszkortostanie, Polska Szkoła Niedzielnia im. Alberta Pieńkiewicza oraz autonomiczna organizacja społeczna Centrum Partnerstwa Międzykulturowego, działająca na rzecz rozwoju inicjatyw kulturalnych przy wsparciu instytucji republikańskich m.in. Ministerstwa Kultury Republiki, Zgromadzenia Ogólnego Narodu Baszkirskiego i Domu Przyjaźni Narodów.

Tegoroczne Dni kultury polskiej odbyły z okazji dwóch ważnych wydarzeń: Roku Stanisława Moniuszki, który ustanowiono w Polsce dla uczczenia 200. rocznicy urodzin wybitnego kompozytora oraz 100. rocznicy założenia Baszkirskiej ASRR ze stolicą w Ufie. Ponadto, w ramach Dni kultury polskiej obchodzone jubileusz 20-lecia Polskiej Szkoły Niedzielnej im. Alberta Pieńkiewicza miasta Ufy oraz 120. rocznicę założenia polskiej wsi Woldziki, która w latach 1899-1970 istniała w rejonie ufimskim Republiki Baszkortostan.

Głównymi wydarzeniami Dni kultury polskiej były: rodzinne święto „Bigos-Fest”; koncert uczniów i nauczycieli Polskiej Szkoły Niedzielnej miasta Ufy im. A. Pieńkiewicza; otwarcie wystawy fotograficznej „Farby prawosławia w Polsce”; salon muzyczno-literacki „Kompozytor Stanisław Moniuszko: kronika życia i twórczości”; zwiedzanie miejsc pamięci związanych z życiem Polaków w Republice Baszkortostan.

Dni kultury polskiej w Republice Baszkortostan odwiedziła pani Zofia Monka, Konsul Moskiewskiego Okręgu Konsularnego Ambasady RP w Federacji Rosyjskiej.

## O TRADYCJACH POLSKICH W BASZKORTOSTANIE. DNI KULTURY POLSKIEJ I ŚWIĘTO „BIGOS-FEST”



W wydarzeniach Dni wzięły udział delegacje organizacji polonijnych miast Kirowa (centrum obwodu kirowskiego) i Kopiejska obwodu czelabińskiego, a także młodzi deputowani z rejonu korenowskiego Kraju Krasnodarskiego.

12 maja Dni kultury polskiej rozpoczęto „Bigos-Festem” na placu Dwóch Fontann w Ufie. W tym roku święto odbyło się po raz drugi. W maju 2018 r. impreza wzbudziła duże zainteresowanie wśród mieszkańców miasta. W imprezie wzięło udział około 300 osób – głównie rodziny z dziećmi, więc „Bigos-Fest” można naprawdę uznać za święto rodzinne.

W tym roku program „Bigos-Festu” obejmował, oczywiście, degustację bigosu – jednej z najbardziej popularnych i ulubionych potraw w Polsce. W celu degustacji kucharz restauracji Music Hall ugotował pięćdziesiąt kilogramów pysznego bigosu, którego każdy mógł wypróbować za darmo. Należy zaznaczyć, że bigos był gotowany w ogromnym kotle na otwartym ogniu „na żywo”, aby uczestnicy i goście mogli obserwować proces gotowania tego dania. Ich zdaniem „Bigos był bardzo udany”.

Oprócz degustacji bigosu dla gości i uczestników święta były organizowane warsztaty polskiej, bułgarskiej i rosyjskiej sztuki ludowej, quizy, przegląd strojów ludowych z różnych regionów Polski, a także polskie pieśni i tańce. Dzieci wraz z rodzicami chętnie malowały papierowe talerze w stylu ceramiki bolesławickiej, robili polską wycinankę oraz martenicę (bułgarski symbol wiosny), a także motyle z tkaniny oraz rosyjską zabawkę wielkanocną „króliczek na paluszek”.

13 maja w ramach Dni kultury polskiej odbył się program „Drogami pamięci”. Były organizowane wycieczki do miejsc pamięci związanych z życiem Polaków w naszym regionie: do wsi Czurajewo rejonu miszkińskiego oraz do osady Oktiabrskij w rejonie ufimskim.

Od XVIII wieku do 1918 roku we wsi Czurajewo mieścił się dwór staropolskiego szlacheckiego rodu Pieślaków. W 2013 roku na miejscu tego dworu wzniesiono znak pamiątkowy, przy którym co roku składamy kwiaty. Jakiś czas temu niedaleko dawnego







dworu przez miejscowych krajoznawców znaleziono miejsce pochówku Alojzego Pieślaka (syna Stanisława) oraz jego żony Apolinarii Pieślak (córci Pawła) z domu Sipajłowa. Być może jest to krypta rodzinna. Mamy wielką nadzieję, że uda się nam za dbać o miejsce pochówku założycieli rodu Pieślaków.

W osadzie Oktiabskij uczestnicy i goście Dni kultury odwiedzili pamiątkowy znak, który znajduje się na terenie szkoły i informuje o miejscu położenia polskiej wsi Woldziki w latach 1899-1970 roku w rejonie ufimskim Republiki Baszkortostan. Także były złożone kwiaty przy tablicy pamiątkowej z katolickim krzyżem, który postawiono na miejscu dawnego cmentarza. Tu byli pochowani pierwsi mieszkańcy wsi Woldziki.

Warto zaznaczyć, że w tym roku na naszych Dniach kultury polskiej gościli potomkowie mieszkańców wsi Woldziki – rodzina Kewro, obecnie mieszkająca w Moskwie. Andrzej Kewro i Ksenia Lisowska, ich dzieci Lew i Ewelina w swojej rodzinie częściowo zachowali język polski, tradycje, a co najważniejsze – zachowano pamięć o swoich przodkach i korzeniach polskich.

14 maja delegacja młodych deputowanych korenowskiego rejonu obwodu krasnodarskiego brała udział w międzyparlamentarnym spotkaniu z przedstawicielami

Młodzieżowej Izby Społecznej podczas Państwowego Zgromadzenia (Kurultaja) Republiki Baszkortostan. Współudział i pomoc w organizacji spotkania zapewniło Polskie Centrum Republiki Baszkortostan. Podczas spotkania młodzi parlamentarzyści omawiali unikatowe doświadczenia w sprawach nauczania języków ojczystych, współpracy ze społecznymi organizacjami w celu wzmocnienia stosunków międzyetnicznych oraz organizacji wydarzeń tematycznych, celem których jest zjednoczenie różnych narodowości.

Dni kultury były kontynuowane salo- nem muzyczno-literackim „Kompozytor Stanisław Moniuszko – kronika życia i twórczości”. Przedsięwzięcie odbywało się w Instytucie Filologii i Komunikacji Międzykulturowej Baszkirskiego Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. M. Akmułły. Zaskakującym jest fakt, że imię Stanisława Moniuszki związane jest z Ufą. 18 grudnia 1890 r. w Ufie w operze „Halka” Stanisława Moniuszki debiutową rolę Stolnika odgrywał młody śpiewak Fiodor Szalapin, który stał się światową gwiazdą sceny operowej XX stulecia. To właśnie ten debiut uczynił Ufę „kolebką twórczości Fiodora Szalapina”. W 2007 r. w pobliżu Instytutu Sztuki w Ufie, naprzeciwko Teatru Opery i Baletu, odsłonięto pomnik Szalapinowi.

Śpiewak operowy został przedstawiony jako początkujący artysta. A pierwowzorem tego pomnika był właśnie jego debiut w operze „Halka” Stanisława Moniuszki. Dlatego salon muzyczno-literacki zakończono złożeniem kwiatów pod pomnikiem.

15 maja odbył się koncert poświęcony 20. rocznicy założenia Polskiej Szkoły Niedzielnej im. Alberta Pieńkiewicza miasta Ufy. Przez dwadzieścia lat działalności szkoła przeszła długą drogę rozwoju i poszukiwania swojego miejsca w systemie oświaty miasta Ufy i Republiki Baszkortostan. Mottem polskiej szkoły stały się słowa: „Uczymy się, tworzymy, odkrywamy talenty!”

Głównym celem polskiej szkoły, jako instytucji dodatkowego kształcenia, jest organizacja nowoczesnego procesu edukacyjnego, mającego na celu kształtowanie i rozwój osobowości twórczej. Nauczanie opiera się na zasadach komunikacji międzykulturowej, tolerancji oraz twórczym postrzeganiem świata.

W koncercie wzięli udział uczniowie, nauczyciele oraz absolwenci szkoły różnych lat. Wykonywano hymn polskiej szkoły, czytano wiersze w języku polskim, śpiewano polskie pieśni ludowe oraz tańczono polskie tańce ludowe w wykonaniu starszej i młodszej grupy zespołu „Zielony Gaj”.

Wiele ciepłych słów i życzeń na adres szkoły wysłuchano od przedstawicieli Departamentu ds. Edukacji Administracji miasta Ufy, Departamentu Kształcenia Administracji rejonu kirowskiego miasta Ufy oraz Domu Przyjaźni Narodów Republiki Baszkortostan.

Dni kultury polskiej zakończono prezentacją wystawy „Barwy prawosławia. Polska”, której ekspozycja odbyła w filii Baszkirskiego Państwowego Muzeum Sztuki im. M. Nesterowa (sala „Izad”). 18 maja w ramach międzynarodowej akcji „Noc muzeów” dla wszystkich zwiedzających odbyły się wycieczki po wystawie, warsztaty oraz degustacja bigosu oraz sernika po warszawsku.

**Marina SADYKOWA-LISOWSKA,**  
prezes Centrum Polskiego;  
**Helena AMBARCUMOWA,**  
dyrektor szkoły polskiej





## ABAKAN

*Zespół „Krakowiacy” powstał przy Kulturalno-Narodowej Organizacji „Polonia” Republiki Chakasji w syberyjskim mieście Abakan w 2013 roku jako zespół mieszany męsko-żeński. Wcześniej funkcjonował (od roku 2000) jako zespół żeński „Krakowianka” w składzie zespołu polskiej pieśni i tańca „Syberyjski Krakowiak”.*

W repertuarze Zespołu są tańce i pieśni z różnych regionów Polski, pieśni patriotyczne, pieśni rosyjskie, kozackie i ludów syberyjskich. Od samego powstania zespół występuje z akompaniamentem akordeonu.

Od 2018 r. zespół ma kapelę instrumentów: akordeon, skrzypce, trąbkę i bęben. Zespół ma również młodzieżową grupę taneczną, wykonującą oprócz polskich tańców tańce syberyjskie i kozackie.

Wokaliści i muzycy występują w strojach krakowskich, tancerze w strojach regionu, który reprezentują. Zespół oprócz strojów krakowskich i strojów ludów Syberii ma również stroje kurpiowskie, warmińsko-mazurskie, łowickie, lubelskie i kaszubskie.

Zespół „Krakowiacy” regularnie bierze udział w miejskich i republikańskich przeglądach folklorystycznych. Wyjeżdżał z koncertami do środowisk polonijnych w Rosji. W 2017 r. miał wyjazd z koncertami podczas Sierpniowego Jarmarku w Jenisej-



sku w Kraju Krasnojarskim, natomiast we wrześniu wyjeżdżał do Gorno-Altajskiej stolicy Republiki Altaj na zaproszenie polonijnej organizacji „Zdrój”.

Oprócz tego niejednokrotnie uczestniczył w Dniach Kultury Polskiej w Krasnojarsku.

Koncerty zespołu są częścią dorocznego Festiwalu Kultury Polskiej w Południowej Syberii.

W 2018 r. zespół z cyklem koncertów i prelekcji „Syberyjskie drogi do niepodległości”, finansowanym przez Fundację „Pomoc

Polakom na Wschodzie”, odwiedził kilka miejscowości, zamieszkałych przez potomków Polaków w Południowej Syberii.

W lipcu 2018 r. zespół brał udział w II Międzynarodowym Festiwalu sztuk scenicznych „Mewa” w miejscowości Rowy nad polskim Bałtykiem.

Kierownik zespołu – Helena Władimirowa, Prezes „Polonii” Republiki Chakasji, Dyrektor Szkoły Polonijnej w Abakanie. Administrator zespołu – Sergiusz Leończyk, założyciel „Polonii” w Chakasji, obecnie Wiceprezes organizacji.

## ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO W ABAKANIE

*26 maja 2019 r. w Abakanie, w jednym z Centrum Książki Polskiej na Syberii (działa przy Bibliotece Narodowej im. N. Domożakowa), odbył się uroczysty koncert z okazji zakończenia roku w Szkole języka i kultury polskiej. Szkoła należy do Kulturalno-narodowej organizacji społecznej „Polonia” Republiki Chakasji – (prezes – Helena Władimirowa).*

Koncert był otwarty uroczystym przemówieniem kierownika Centrum Polskiej Książki Swietłany Kuźminy, która jest również nauczycielką języka polskiego w bibliotece.

Pierwszym na scenie był „Polonez” w wykonaniu starszej grupy uczniów polskiej szkoły. Ten numer artystyczny stał się pierwszym nie tylko dla gości, ale także dla samych uczestników. Przez kilka miesięcy uczniowie szkoły, nie mając specjalnego przygotowania choreograficznego, pod kierunkiem utalentowanego choreografa zespołu „Syberyjski Krakowiak” Mariny Kozewnikowej, nauczyli się nieprosty figur tańca. Głośne oklaski publiczności stały się

napogodą dla uczniów szkoły polskiej i ich nauczyciela.

Zespół wokalny „Krakowiacy” (kierownik – Helena Władimirowa) napęlił salę niesamowitą pozytywną energią, wykonując polskie piosenki „W moim ogródecu”, „W zielonym gaju”, „Pije Kuba”, „Kozak”, „O, mój rozmarynie”. Podczas występów każdy gość koncertu mógł się poczuć wokalistą zespołu: wszyscy goście otrzymali teksty piosenki „Jak długo w sercach naszych” i wraz z zespołem mogli zaśpiewać tę patriotyczną piosenkę pełną miłości i dumy dla swojej dalekiej ojczyzny – Polski. Pod koniec występu zespół zaśpiewał na żywo niezwykle „Suitę Kurpiowską”, podczas której pary taneczne z zespołu „Syberyjski Krakowiak” wirowały na scenie w strojach kurpiowskich.

Na zakończenie uroczystości uczniowie klasy językowej polskiej szkoły pokazali mini-spektakl „Sześć pór roku”. Młodzież szkolna pod kierownikiem nauczycielki języka polskiego Olgi Siedych przeczytała wiersz słynnych poetów na temat pór roku w Polsce. Według poety księdza Jana Twardowskiego jest ich sześć:

Jest w Polsce sześć pór roku  
chyba więcej nie ma  
przedwiosnie  
wiosna  
lato  
dwie jesienie  
jedna ze złotem ucieka  
w drugiej kalosz przecieka  
i zima.

Koncert zakończył się uroczystym pićciem herbaty, podczas której zjedzono nie mało słodczy, a na adres nauczycieli i uczniów Szkoły języka polskiego i kultury padło wiele ciepłych słów. Szczególną uwagę i gratulacje otrzymali uczniowie, którzy pomyślnie zaliczyli egzaminy na Kartę Polaka oraz uczniowie którzy mieli imieniny w maju.

**P.S.** Rok szkolny oficjalnie się zakończył, ale nasze ciepłe spotkania rodzinne będą odbywały się również w okresie letnim. Planujemy organizować m.in. zajęcia językowe, próby zespołu wokalnego „Krakowiacy”, wziąć udział w przedsięwzięciach o charakterze kulturalno-narodowościowym Republiki Chakasji, których najprawdopodobniej będzie odbywało się nie mało!



## MINUSIŃSK

**25 maja 2019 r. w Szkole polskiej działającej przy Krasnojarskiej regionalnej polskiej narodowo-kulturalnej organizacji społecznej „Polonia Minusińska” (prezes – Elżbieta Laskowska) odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego.**

Należy zaznaczyć, że w zajęciach Szkoły uczestniczyły dzieci i dorośli nie tylko mający polskie pochodzenie, ale także mieszkańcy Minusińska, którzy interesują się językiem polskim i kulturą. Tym razem do nas dołączył gość z Warszawy, nauczycielka przedmiotów humanistycznych, pani Samanta Nawrocka.

Ostatnia lekcja w roku odbyła się w formie quizu, który zawierał pytania dotyczące pięciu tematów: „Polska kuchnia”, „Polskie święta”, „Geografia Polski”, „Zoo na wesoło” i „Język polski”. Wszystkie pytania były włożone do kwiatka o pięciu płatkach w postaci ładnej wycinanki łowickiej, której każdy kolor miał swój własny temat.

– Jak nazywa się zimowa stolica Polski? Co budują bobry? Ile dań powinno się znaleźć na stole bożonarodzeniowym? A ile dań na stole wielkanocnym? Jakie miasto w Polsce powinno płynąć, a nigdy nie płynie? W noc na cześć jakiego świętego możemy dowiedzieć się o narzeczonym?



Pytania-zagadki, pytania ze sztuką, pytania ze śmiesznymi odpowiedziami były przeznaczone dla uczniów mówiących na różnych poziomach języka. Ich celem było nie tylko przypomnienie wiedzy zdobytej w szkole, ale także dowiedzenia się czegoś nowego i interesującego.

Na zakończenie quizu z pomocą pani Samanty uczniowie nauczyli się i zaśpie-

wali piosenkę „Bo wszyscy Polacy to jedna rodzina”. Uroczystość zakończyła się tradycyjnie piciem herbaty ze słodczykami, podczas której dzieci „Polonii Minusińska” czytały wiersze o szkole, lecie i wakacjach, a uczestnicy zespołu wokalnego „Czerwone jagody” wraz z młodzieżą szkolną i gościem zaśpiewali kilka piosenek w języku polskim.

**Olga SIEDYCH**

## PIETROZAWODZK

**Zimowe Igrzyska Polonijne wśród Polonii Północno-Zachodniego Regionu Rosji są radosnym świętem, odbywającym się co 2 lata od 2013 roku. To sportowa rywalizacja i towarzyskie spotkanie przedstawicieli Polonii, którzy zjeżdżają się z Północnego Okręgu i realizują swoje sportowe marzenia.**



Organizatorem projektu jest Regionalna Narodowo-Kulturalna Autonomia Polaków Karelii „Polonia Karelska”. Igrzyska odbyły się w Pietrozawodzku, Republice Karelii w terminie od 22 do 24 lutego 2019.

## IV ZIMOWE IGRZYSKA POLONIJNE WŚRÓD POLONII PÓŁNOCNO-ZACHODNIEJ CZĘŚCI ROSJI

Partnerami projektu są Generalny Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Sankt Petersburgu, Ministerstwo Sportu Republiki Karelii, Ministerstwo Narodowej i Regionalnej Polityki Republiki Karelii oraz Miejskowa Administracja Pietrozawodzka.

Uczestnicy Igrzysk walczyli o medale w czterech dyscyplinach: narciarstwo alpejskie, narciarstwo biegowe, wielobój łyżwiarski i jazd na snoutjubah.

Do Karelii zjechały się Polonie z różnych miast – Sankt Petersburga, obwodu archangielskiego, Kotłasu, Wielkiego Nowogrodu, Miedwieżjegorska, Piatigorska. W sumie było 100 uczestników, którzy czynnie brali udział w zawodach, a razem z biernymi kibicami około 200.

Najlepsza w rywalizacji medalowej okazała się Polonia Karelska. Drugie miejsce zdobyła Polonia z Sankt Petersburga. Trzecie miejsce zajęła reprezentacja z Wielkiego Nowogrodu.

Zwycięzcy zostali nagrodzeni pucharami i medalami Ministerstwa Kultury Fizycznej i Sportu RK, a także niezapomnianymi prezentami od Konsulatu Generalnego RP w Petersburgu.

IV Zimowe Igrzyska Polonijne zbiegły

się z 15 rocznicą utworzenia pierwszej polskiej społeczności w Karelii. Społeczna praca Polaków z Karelii jest wysoko oceniona zarówno przez władze miejskie, jak i republikańskie. Uroczystość została uatrakcyjniona wykonaniem grup wokalnych polskiej piosenki „Czerwone Kwiaty” i białoruskiej piosenki „Dobreniki”, a także młodych talentów Studio Wokalne „Alternatiwa” z miasta Sortawala.

Igrzyska, to nie tylko arena zmagania sportowych, ale także wiele towarzyszącym im imprez kulturalnych o charakterze integracyjnym. Interesującą rozrywką było rzucanie walenka w dal i szyszek do koszyka. Zawody stały się prawdziwym świętem sportu, przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

Uczestnicy i organizatorzy Igrzysk brali udział we Mszy Św. w Kościele Rzymskokatolickim Najświętszej Marii Panny w Pietrozawodzku, który został zbudowany przez polskich zesłańców w 1904 r.

Celem realizacji projektu jest rozwój dialogu międzykulturowego i współpracy poprzez wspieranie i propagowanie sportu masowego i zdrowego stylu życia.

**Natalia KOPECKA,**  
prezes „Polonii Karelskiej”



## KALININGRAD

# «MAJÓWKA POLONIJNA»

5 maja na terenie Mierzei Kurońskiej odbył się tradycyjny coroczny Piknik Polonijny, który został zorganizowany w ramach obchodów Dnia Polonii, Dnia Polskiej Flagi i Święta Konstytucji 3 Maja.

Przepiękna pogoda, polskie tańce, ciekawy program zebrał polonusów z Kaliningrada oraz obwodu kaliningradzkiego. Do zobaczenia na kolejnym Pikniku!



## WERNISAŻ ARTYSTÓW AUTONOMII POLAKÓW „POLONIA” „MUZYKA KOLORÓW”



W Centrum Przyjaźni i Porozumienia m. Kaliningrad 19.05.2019 było radośnie i kolorowo, bo właśnie o godz. 14.00 odbyło się otwarcie wystawy malarstwa artystów obwodu Kaliningradzkiego pt. «Muzyka Kolorów».

Kilkadziesiąt swoich obrazów zaprezentowały Anna Szabalina, Galina Jangol oraz Tatiana Lebedinskaja. Różne techniki i tematy, ciekawe kolory i interesujące historie powstania poszczególnych obrazów – to wszystko zachwycało zebranych licznych wielbicieli malarstwa.

Wystawa jest otwarta do oglądania codziennie od 10.00 do 17.30. Adres Centrum – ul. Pugaczewa, 26a, Kaliningrad.

Organizatorem wystawy jest Autonomia Polaków «Polonia». Serdecznie dziękujemy za pomoc w zorganizowaniu Natalię Butenko.



## «NIE ZAPOMNIJ!»

«Nie zapomnij!» to pamięć, szacunek, duma i przypomnienie o ciężkich losach więźniów obozu Hohenbruch...

W dniu 14.04.2019 członkowie Autonomii Polaków «Polonia» oraz harcerze wyjechali do Gromowo rejonu sławskiego, żeby

oddać hołd Polakom, którzy przebywali w tym obozie w czasie II Wojny światowej razem z przedstawicielami innych narodowości.

W tym roku mamy szczególną rocznicę, bo pierwszych więźniów przywieziono w roku 1939. Podczas wyjazdu harcerze opowiedzieli o historii tego obozu, więźniach i ich losach, jak również o projekcie «Nie za-

pomnij!», który trwa już ponad 15 lat w stałej współpracy z Konsulatem Generalnym RP w Kaliningradzie i środowiskami polonijnymi, jak również z władzami regionalnymi ze strony Federacji Rosyjskiej.

W tym szczególnym miejscu zostało nagrane wspólne czytanie wiersza K.I. Gałczyńskiego





## MEDALE WIKTORA GODLEWSKIEGO ZA 2018 ROK JUŻ WRĘCZONE



**23 maja 2019 roku w Bogutach-Piankach powiatu Ostrowskiego województwa Mazowieckiego zostały wręczone medale Wiktora Godlewskiego „Za działania na rzecz przyrody”.**

Walcem z „Nocy i Dni” powitała gości, laureatów i rozpoczęła uroczystość Urszula Kwiatkowska. Wójt Jędrzej Michał Drewnowski powitał laureatów oraz przybyłych gości w gminie, w której urodził się Wiktor Godlewski. Profesor Tomasz Borecki przewodniczący Kapituły przedstawił charakterystyki laureatów przyznanych medali za 2018 r.

Cytując C. K. Norwida Do kraju tego ..... W uzasadnieniu przewodniczącego zrozumieć można było czym jest Ojczyzna. Jaki byłby ten świat bez przyrody, kontynuował przewodniczący. Jak byłoby smutno bez bocianów i gawronów. Ten polski krajobraz z kapliczkami na rozdrożu dróg mobilizuje do cieszenia się pięknem polskiego krajobrazu. To jest nasza piękna polska przyroda. Kierując słowa uznania do jednego z laureatów redaktora pisma „Rodacy” dr hab. Sergiusza Leończyka profesor Borecki wspominał o Polakach na Syberii i o Wiktorze Godlewskim, o pięknie kamieni syberyjskich, które kojarzą się z wielką tragedią zesłań. To „Polskie Kwiaty” dedykowane były temu laureatowi. Wszystkim laureatom dedykowane były utwory wokalne w wykonaniu Urszuli Kwiatkowskiej oraz Dominiki Boguckiej, a



uroczystość prowadziła Bogusia Uszyńska. Tradycyjnie organizatorem uroczystości był Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, Starosta Ostrowski i Wójt Gminy.

Kapituła Medalu Wiktora Godlewskiego „za działania na rzecz przyrody” pod przewodnictwem prof. Tomasza Boreckiego przyznała medale za 2018 rok:

1. Paweł Cieśluk „Za popularyzację wiedzy o ochronie przyrody, w szczególności edukację dzieci i młodzieży”;
2. Agnieszka Krzypin-Gałązka „Za pracę

Wiktor Godlewski herbu Gozdawa (ur. 30 grudnia 1831 w Bogutach Wielkich na Mazowszu, powiat Ostrów, zm. 17 listopada 1900 w majątku Smolechy, powiat Ostrów) – polski przyrodnik, ornitolog, technik, badacz Bajkału, uczestnik powstania styczniowego.



organiczną w propagowaniu zachowań ekologicznych lokalnej społeczności”;

3. Sergiusz Leończyk – Medal Honorowy „Za utrwalanie pamięci o Polakach na Syberii”;

4. Nadleśnictwo Borki „za aktywną ochronę populacji żubra w Puszczy Boreckiej”;

5. Polska Akademia Nauk Ogród Botaniczny – Centrum Zachowania Różnorodności Biologicznej w Powsinie „za działalność na rzecz zachowania bioróżnorodności, badania i edukację przyrodniczą”;

6. Towarzystwo Ochrony Siedlisk „Pro-Habitat” „za czynną ochronę przyrody”.

Uroczystość wręczenia Medali odbyła się w scenarii wystawy Tomasza Brańskiego z Białegostoku „Podlasianie karykatura portretowa”.

Podczas wręczenia medalu dla Sergiusza Leończyka obecni byli też członkowie redakcji polskiej pisma Rodacy – organu prasowego „Kongresu Polaków w Rosji”. Po zakończeniu uroczystości członkowie redakcji odwiedzili grób Wiktora Godlewskiego na cmentarzu w miejscowości Jasienica niedaleko Ostrowi Mazowieckiej.

*Red.*

**Zdjęcia – Artiom CZERNYSZEW,  
Wojciech KORWIN-KOSSAKOWSKI i  
Jakub ZOCHOWSKI**

(na zdjęciu w centrum: Roman Świerżewski,  
Dyrektor Ośrodka Kultury i Sportu, główny  
pomysłodawca i organizator).





# HISTORIA PORCELANY

## Prawdziwe dzieła sztuki

*Przez wieki, porcelana była wyznacznikiem statusu majątkowego jej właściciela. Od zawsze była ona traktowana na równi z dziełami sztuki. Stylowe, ręcznie malowane serwisy obiadowe i kawowe, przechodziły z pokolenia na pokolenie, stanowiąc częstkę historii najznamienitszych rodów. Towarzystwo Patriotyczno-Historyczne Renesans ze Skarżyska -Kamiennej, udało się do pobliskich Krynek na pogadankę dotyczącą historii porcelany. Te pogadankę prowadził pan Ireneusz Kunowicz.*



### WYNALAZEK CHIŃCZYKÓW

Proch, herbata, jedwab oraz porcelana to cztery rzeczy, które zawdzięczamy Chińczykom. Porcelanę wynaleźli Chińczycy prawdopodobnie już w początkach naszej ery, ale na większą skalę rozpoczęli jej produkcję w VII wieku i szybko stała się ona popularna. W tym samym okresie znacznie wzrosła w Chinach popularność picia herbaty, a zatem można ją było spożywać z pięknymi wykonanymi filiżanek porcelanowych. VII wiek jest zatem przyjęty jako początek historii porcelany. Na uwagę zasługuje fakt iż pierwsze wyroby porcelanowe miały seledynowy odcień. Dopiero z czasem stosując szereg odczynników, Chińczykom udało się wyprodukować śnieżnobiałą porcelanę, dodatkowo dużo twardszą i bardziej wytrzymałą od wcześniejszej. Biała porcelana stała się wtedy standardem, a ten trend utrzymuje się do dziś.

### PODOBNO....

Legendy mówią, że Europa poznała porcelanę dzięki słynnemu podróżnikowi Marco Polo, który przywiózł ją na stary kontynent. Jedwabnym Szlakiem porcelanowe wyroby, docierały najpierw na dwory królewskie i do pałaców i bogatych rodów. Chińczycy jednak pilnie strzegli receptury wykonania porcelany, dbając o własną wyłączność. Stopniowo zaś europejscy odbiorcy stawali się coraz bardziej wymagający i nie wystarczali im już orientalne wzory porcelanowych filiżanek i dzbanków. Sprowadzana poza kontynent azjatycki porcelana była też niezwykle droga, należy tu podkreślić iż były też czasy, gdy serwis porcelanowy był równoważnością majątku ziemskiego liczącego kilka wsi. Nie bez powodu nazwano ją „białym złotem”. A że Chińczycy zazdrośnie strzegli receptury, nastąpił silny trend na odтворzenie jej na starym kontynencie. Prawdziwą iskrą było przejęcie w 1603 roku przez

Holendrów statku wypełnionego kawałkami porcelany. Europa niemal oszalała na punkcie tego materiału. Starania trwały ponad 100 lat, a przełom nastąpił w początkach XVIII stulecia, kiedy to metodą prób i błędów pewien niemiecki alchemik opracował sposób na produkcję masy, która wypalona w wysokiej temperaturze daje porcelanę.

### W MIŚNI

Niemal od razu powstała pierwsza europejska fabryka porcelany w Miśni, leżącej niedaleko Drezna, do dziś popularny obiekt turystyczny dla zwiedzających Niemcy. Potem produkcja pojawiła się we Francji i Anglii. Początkowo jednak nie pomyślano o tworzeniu własnych, związanych z Europą dekoracji i dalej obowiązywały motywy chińskie. Dopiero kilkadziesiąt lat później zmieniono na ten temat zdanie.

### W OSIEMNASTYM STULECIU

W końcu w 1771 roku, receptura produkcji porcelany została upubliczniona. Od tego momentu fabryki porcelany powstawały dosłownie wszędzie. Z racji bliskości, do Polski porcelana dotarła do nas w 1783 roku i stworzono pierwszą fabrykę w Korcu. Słynne polskie rody wyposażały swoje pałace setki elementów. Słynna korzecka porcelana nie była jednak produkowana długo, bo po powstaniu listopadowym fabrykę tę zamknięto. Niemal równocześnie powstała jednak kolejna polska fabryka porcelany w Cielmowie, istniejąca po dziś dzień. Porcelanowe tradycje są w Polsce bardzo silne, często wiążą się z tradycją z wiedzą, przekazywaną przez kolejne pokolenia. Ta wiedza i miłość piękna zawarta została także w porcelanie Maria Paula, pięknym fasonie polskiej porcelany, stworzonym w Gnieźnie i produkowanym w najlepszych polskich fabrykach porcelany.

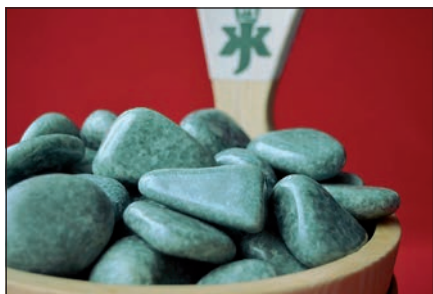
### PORCELANOWE CIEKAWOSTKI

Gdy Jan III Sobieski wyruszył pod Wiedeń, lubił się raczyć gorącą herbatą koniecznie wypitą z błękitnej porcelanowej filiżanki, która jak uważał przynosi mu szczęście. Jak pokazała historia, chyba miał on rację. Czwartkowe obiady u króla Stasia, również były serwowane na porcelanowych zastawach, zaś w czasach zaborów Iwan Paskiewicz rezydujący w Belwederze, pił gorące poranne mleko z polskiej porcelany w kolorze szafirowym. Zawsze zwykł on mawiać, że czuje w tym napoju, że jest wyjątkowe bo posiada przepiękną porcelanową oprawę.

Pan Ireneusz pokazał nam wiele porcelanowych wyrobów, które świadczą o naszej polskiej historii na przestrzeni dziejów.

**Ewa MICHAŁOWSKA-WALKIEWICZ**





Stolicę Chakasji, Abakan, dzieli od Warszawy około 3700 km. Gdybyśmy chcieli odwiedzić złożę jadeitu, należy wyruszyć z Abakanu szosą w kierunku południowym. Przez 120 km jedziemy asfaltową szosą do olbrzymiej zapory Sajano-Szusznieńskiej na Jeniseju w okolicach miejscowości Czeriomuszy. Dalsza podróż jest już trudniejsza, można ją pokonać tylko w lecie. W górskim terenie (trzy przełęcze po drodze!) jedziemy drogą gruntową do przystani Dżojka na zalewie jeziora zaporowego wspomnianej elektrowni wodnej. Stąd 32 km statkiem do przystani Sosnowka przy kamieniołomie Sochatinyj. Przy to jeszcze nie znaczy, że blisko! Pracujący w kamieniołomie i goście muszą się jeszcze wspiąć ok. 800 m w górę drogą gruntową wśród lasów i skalistych zboczy, nierzadko w towarzystwie niedźwiedzi, kozic, soboli, gronostajów, lisów i węży. Niepoliczalne są kleszcze i komary syberyjskie. Miejscowi są przyzwyczajeni, natomiast odwiedzający, którzy dbają o swoje zdrowie, powinni się wcześniej zaszczyć. Najwygodniejszy kontakt ze światem zapewniają helikoptery, których lądowisko jest położone blisko osady pracowniczej.

Pod względem geologicznym Chakasja jest strefą graniczną trzech ogromnych płyt tektonicznych: zachodniosyberyjskiej, mongolskiej i syberyjskiej. Procesy geologiczne, począwszy od orogenezy kaledońskiej (ok. 400 mln lat temu), spowodowały m.in. wzbogacenie Chakasji w znaczące złoża węgla kamiennego, rudy żelaznej, molibdenu, wolframu, miedzi, ołowiu i złota. Do tych bogactw dopisujemy rzadki minerał o niezwykłych właściwościach użytkowych i ozdobnych – jadeit.

### POZNAJMY JADEIT

Nazwa może pochodzić od hiszpańskiego pietra de hijada, co oznacza kamień lędzwiowy. Od XVI wieku był on używany jako lek na ischias (rwę kulszową). Jadeit jest bardzo podobny do nefrytu, przy czym oba te minerały są zaliczane do grupy żądów (opis w NK 74, Stegos). Do drugiej połowy XIX wieku w Europie nazwą żąd nazywano podobne, mikroskopowo różne, zielone minerały. Dopiero francuski mineralog Augustin A. Damour (1808-1902) udowodnił w roku 1863, że żąd ma dwie odmiany. Pierwsza należy do grupy amfiboli, druga zaś do grupy piroksenów. Pierwszą odmianę nazwał nefrytem, drugą jadeitem.

Jadeit ma strukturę ziarnistą, rzadko krystaliczną (układ jednoskośny), twardość

## Henryk Walendowski JADEITY Z CHAKASJI

6,5-7,0, gęstość 3,34 g/cm<sup>3</sup>, wzór chemiczny NaAl [Si<sub>2</sub>O<sub>6</sub>]. Najczęściej jadeity mają barwy od żółtozielonej przez zieloną (jadeit diopsydowy) do szmaragdowozielonej. Są też odmiany czerwone, fioletowe, białe, żółte, szare, niebieskie. Na barwę wpływają domieszki żelaza, chromu, wapnia i magnezu. Barwa zbitych skupień jadeitu często jest nierównomiernie rozmieszczona; cętkowana, plamista, mszystą. Niektóre włókniste skupienia wykazują po oszlifowaniu efekt kociego oka. Minerał rzadko jest przezroczysty, zwykle przeświecający do nieprzezroczystego. Jest zwięzły i mechanicznie wytrzymały, o szklistym lub tłustym połysku z perłowym odcieniem. Odnacza się dobrą do doskonałą łupliwością oraz nierównym, ziarnistym, a niekiedy ziemistym przełamem.

Jadeit należy do typowych minerałów metamorficznych, tworzy się w stosunkowo wysokich ciśnieniach i niskich temperaturach. Ma znaczenie naukowe jako wskaźnik warunków i charakteru przeobrażeń skał. Stanowi atrakcyjny, wysoko ceniony kamień kolekcjonerski, dekoracyjny, ozdobny, stosowany w jubilerstwie.

### BOGACTWO ODMIAN

Ojczyzną jadeitu jest Birma (Myanmar). Od niepamiętnych czasów wydobywano jadeit z aluwii w dorzeczu rzeki Chindwin. Najwyższej jakości surowiec odkryto w 1746 roku w dolinie rzeki Urm. Jadeity występują także w północnej prowincji Kaczin, gdzie ostatnio wydobyto bryłę o wadze 175 ton (NK 92).

Początkowo birmańskie jadeity wywożono do Chin, stąd znane one były jako jadeity chińskie. W samych Chinach występują one w prowincji Nanjan, Xinjiang i w Tybecie.

W 1930 roku odkryto jadeity w Kalifornii. Największym złożem jest Clear Creek w okolicy San Benito. Piękne okazy pochodzą z Meksyku, Gwatemali (Manzanal), Kostaryki, Kolumbii, Rosji, Kazachstanu (złożę Itmurundinskoje na północ od jez. Bałchasz), Armenii, Indii, Zimbabwe, Japonii (Katakai), Grenlandii, Papui-Nowej Gwinei, Australii, Irlandii, Szkocji, Francji (Korsyka), Włoch (Belino, Brosso i Traversella w Alpach). W Gwatemali znaleziono toporki z jadeitu pochodzące z okresu kultury Majów.

W Polsce jadeit diopsydowy stwierdzono wśród serpentynitów u podnóża Ślęży (Tąpadła). Tworzą one drobne agregaty w żyłach lamprofirowo-aplitowych o średnicy nie przekraczającej 0,5 mm. Spotyka się je także w Górach Kaczawskich.

### W GÓRACH ZACHODNIEGO SAJANU

W Rosji zbadano dwa liczące się złoża jadeitu: na polarnym Uralu (złożę Lewo-Keczelskoje w masywie Paj-Er) i w Zachodnich Sajanach, ok. 350 km na południe od Krasno-

jarska. Złożę sajańskie eksploatowane jest w masywie Borusskie, części Sajanów Zachodnich wznoszących się do wysokości 2551 m n.p.m. Jest to najlepiej zbadane i najbogatsze złożę jadeitu w Federacji Rosyjskiej. Niestety położone jest 30-100 km od najbliższych osiedli. Odkrycie złoża jadeitu zawdzięczamy geologom pracującym na tym terenie już w roku 1930 (M.I. Judin), a następnie w latach 1976-1993 (z przerwami). Obecna wiedza pozwala oszacować złoża na 24,5 tys. ton, co stanowi aż 90 proc. obecnie znanych zasobów jadeitów w Rosji.

Po spiętrzeniu Jeniseju w 2006 roku i wypełnieniu się ogromnego zbiornika wodnego Sajano-Szusznieńskiej elektrowni wodnej (220 m głębokości przy zaporze, 621 km<sup>2</sup> powierzchni, 30 km<sup>3</sup> pojemności wody w zbiorniku) złożę jadeitu dzieli zatoka w dawnym korycie rzeki Kantegir, lewego dopływu Jeniseju. Po obu stronach tej głęboko wciętej zatoki, wśród krajobrazu o nieopisanym pięknie dzikiej przyrody, położone są poszczególne pola, gdzie występują jadeity: Borusskoje ze złożem Sochatinskoje, Urtenskoje, Kazanaszkinskoje, Orasug-Kantegir-Jenisejskoje, Kaszkaret-Bierezowskoje. Pola te mają na ogół kształt pasów długości 10-24 km i szerokości 100-1500 m. Jadeitom towarzyszy cała gama innych minerałów, w tym albit, natrolit, flogopit, fengit, aktynolit, tremolit, granat, plagioklaz, chloryt, grafit, augit egirynowy, kankrynit, epidot, pektolit, kalcyt. Złożę Sochatinskoje (powierzchnia 2,4 ha) i sąsiednie, niedawno udokumentowane duże złożę Miedwiezie (ok. 80 ha) położone są na terytorium republiki Chakasji, pozostałe w południowej części obwodu krasnojarskiego Federacji Rosyjskiej.

Złożę Borusskie jest związane ze skałami ultrazasadowymi ofiolitu zachodniosajańskiego. Z kolei ofiolit ten jest fragmentem Altajsko-Sajańskich kaledońskich gór fałdowych. W strefie geosynklynalnej zachodnich Sajanów dyslokacji uległy metamorficzne łupki górnego proterozoiku, utwory wulkaniczne, dolno sylurskie granitoidy i inne. Ultrabazyty uległy procesom serpentynizacji, co z kolei zaowocowało pojawieniem się obecnie poszukiwanych skał ozdobnych (jadeitu, nefrytu, granatu), rud chromu, azbestu, złota. Skupienia jadeitu w skałach otaczających (metasomatytów) są rozłożone nierównomiernie, czasem liniowo. Tworzą je skalne kolosy (10-100 m po przekątnej), także naturalne głazy lub ciosy (1-3 m po przekątnej) oraz mniejsze odłamy.

### JADEIT MAGICZNY, EZOTERYCZNY I ASTROLOGICZNY

Od wieków jadeit był wykorzystywany w medycynie chińskiej, także posługiwali się nim szamani środkowoazjatyccy. Archeolodzy odkryli w Kazachstanie i w Chinach



przedmioty z jadeitu wykonane 4-5 tys. lat temu.

Jadeit zawiera trzy pierwiastki, których potrzebuje nasze ciało: magnez, żelazo i wapń. Jest naturalnym lekiem dla tych, którzy cierpią na nadciśnienie, cukrzycę oraz dolegliwości krążenia, chorób serca i nerek. Jadeit wzmacnia system immunologiczny, uspokaja i pomaga zasnąć. Odnawia myśli, sprzyja rozwojowi duchowemu, przynosi zadowolenie. Usuwa nadmierną potliwość i łagodzi skutki oparzenia słonecznego. Jadeit jest szczególnie polecany osobom mającym problemy z wyrażaniem uczuć. Harmonizuje on ciało: eteryczne, astralne i emocjonalne, aby zjednoczyły się, przynosząc spokój, odprężenie i harmonię. Według Konfucjusza jadeit symbolizuje jedność ducha i umysłu.

Majowie uznawali jadeit za talizman działający w zapewnianiu szczęścia, dobrobytu i dobrego pożycia małżeńskiego. Zmarłym wkładali koraliki z jadeitu w usta, aby na drugim świecie, do którego się udają, strzegł ich duszy przed demonami czyhającymi w zaświatach. Figurki, amulety i maski z jadeitu wykonywali też Aztekowie.

Maorysi z Nowej Zelandii cenili jadeit za twardość i ostrość krawędzi. W poszukiwaniach tego kamienia zapuszczali się w najbardziej niedostępne obszary Wyspy Południowej.

Starożytni mistycy cenili prześwitujący jadeit sprowadzany z Birmy. Wytoczone z niego małe figurki umieszczali na widocznych miejscach, a okruchy jadeitu nosili przy sobie.

Jadeit jest kamieniem patronującym dla urodzonych od 21 sierpnia do 9 września.

Astrologicznie związany jest ze znakami Ryb, Raka i Wagi.

## FIRMA CHAKASINTERSERWIS

W 1993 roku eksploatację rozpoczęły zakłady Chakasinterserwis sp. z o.o. w Abakanie. Rozpoczęcie eksploatacji w niedostępnym, niezamieszkanym, zalesionym, górskim terenie było gigantycznym przedsięwzięciem. Kontynentalny klimat z ostrymi i śnieżnymi zimami ogranicza roczny cykl pracy w kamieniołomie do kilku miesięcy, przeważnie od maja do września. Pozostawiony na zimę w wyrobiskach sprzęt bardzo szybko koroduje. Latem w kamieniołomie pracuje ośmiu pracowników. Czterech z nich może nocować w minihotelu robotniczym przy wyrobisku.

## INFO

*Chakasia to syberyjska republika w granicach Federacji Rosyjskiej, w górnym dorzeczu Jeniseju wśród Gór Zachodnich Sajanów. Utworzona w 1930 roku jako republika autonomiczna w ramach Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, liczy obecnie niecałe 600 000 mieszkańców, żyjących na powierzchni 61,9 tys. km<sup>2</sup>. Ludność to przede wszystkim Rosjanie (80%), a tylko 11% stanowią gospodarze tej ziemi – Chakasi. Ich język należy do tureckiej grupy językowej, podobnie jak języki Kirgizów, Kazachów czy Ujgurów. W przeszłości polowali, wypasali owce i kozy. Hodowali też konie, które pasły się same w stepie i rozmnażały. Sprzedawano je na potrzeby wojsk carskich (kozackich). Ten odległy obszar naznaczony jest dramatem cierpienia syberyjskich zsyłek Polaków. Byli to zesłańcy po powstaniu styczniowym, lecz także lagiernicy przeznaczeni na wyniszczenie w (co najmniej) czterech obozach NKWD położonych blisko Abakanu. Obecnie nasza Polonia w Abakanie, sąsiednim Minusińsku i okolicach wydaje kwartalnik w języku polskim „Rodacy”. (sergiuszleoneczek@wp.pl)*

Łagodnie określając, warunki eksploatacji nie są łatwe. Przy wydobywaniu surowca pracują koparki i spychacze. Pionierskie prace przy udostępnieniu złoża wykonano jednak z powodzeniem i surowiec ze złoża Sochatinskoje zaczęto eksportować do krajów Południowo-Wschodniej Azji, Europy Zachodniej i krajów byłego Związku Radzieckiego. Zakłady obróbcze w Abakanie rozpoczęły produkcję w roku 2006, bazując na miejscowym surowcu. Pozyskiwane bryły surowca ważą do trzech ton. Raz na tydzień 80 ton surowca załadowuje się na barkę. Następnie barka płynie 2 godziny na przystań Sosnowka, skąd jadeity przeladowuje się na samochody ciężarowe. Po 8 godzinach jazdy surowiec jest wyładowywany przy zakładzie obróbczym w Abakanie.

Obecnie wykonywane zlecenia obejmują wyposażenie łaźni, saun, salonów SPA, a także ekskluzywnych wnętrz. W ofercie znajduje się szeroki asortyment wyrobów. Oprócz

wyżej wymienionych Chakasinterserwis proponuje także wysokiej jakości jadeity i piroksenity w postaci płytek kalibrowanych (30x30 cm, 10x10 cm, grubość 0,5 do 2,0 cm), otoczków, galanterii, pamiątek, mozaiki, przedmiotów użytkowych, także jako tzw. kamień dziki. Piroksenity sprzedaje się głównie w postaci tłuczni i bębnowanych otoczków o dłuższej osi do 13 cm. Pamiątki, jak rzeźbione statuetki, naszyjniki oraz różne przedmioty użytkowe, wykonują artyści w pracowni. Kamień łupany do saun o granulacji 5-10 cm (odpowiedni do pieców elektrycznych) sprzedaje się przeważnie w workach po 20 kg lub kartonach.

Z powodzeniem stosuje się jadeit w kominkach, akwariach i terrariach. W reklamach firmy Chakasinterserwis czytamy, że jadeit jest najbardziej trwałym i ekonomicznym kamieniem do saun. Nagrzewa się nieco wolniej, lecz o wiele dłużej utrzymuje ciepło. To kamień całkowicie bezpieczny. Nie tylko nie wydziela żadnych niebezpiecznych związków chemicznych, lecz także gorący jadeit jest w stanie oczyścić powietrze od radiacji i pozbyć się alergenów i bakterii z wody, którą jest polewany.

Badania wykonane na Uniwersytecie Rolniczym w Moskwie (2011) wykazały możliwość zastosowania różnych frakcji jadeitu w filtrach oczyszczających wodę.

Firma Chakasinterserwis oferuje na rynek światowy trzy odmiany jadeitu:

1 – „imperial” czyli jadeit drobnoziarnisty klasy A o barwie jasnej trawy lub zieleni z odcieniem szmaragdowym. To odmiana półprzezroczysta, najcenniejsza. Najszlachetniejsza, jubilerskie jadeity klasy A wydobywa się w złożach Sochatinskoje i Orasug;

2 – „komercjal” (klasa B) – zielony i szary jadeit z cienkimi żyłkami lub plamkami półprzezroczystego szlachetnego jadeitu klasy A;

3 – „utilitarny” surowiec nieprzezroczysty, niejednorodny. Kamień ozdobny tej klasy to na ogół odmiany jaśniejsze z mniejszym wysyceniem koloru zielonego.

Salon wystawowy i biuro sprzedaży znajdują się w Moskwie przy ulicy Berezkowskaja nabieżnaja 14, e-mail: jade@jadeite.ru

Cechy fizyczne jadeitów sajańskich\*/

- gęstość – 3,2-3,3 g/cm<sup>3</sup>
- wytrzymałość na ściskanie – 300-450 MPa
- nasiąkliwość – 0,01-0,03%
- odporność na temperaturę – 2700 st. C

\*/ wykonawca badań: Tomsij Nauczno-Issledowatielnyj Institut Kurortologii (2015)







## ZARĘCZYNY DAWNIEJ I DZIŚ

### DAWNE SPONSALIA

Zaręczyny, lub inaczej mówiąc zręko-  
winy, to uroczysta umowa zawarta między  
mężczyzną i kobietą, podczas której przyrze-  
kają sobie obie strony zawarcie małżeństwa.  
Po takiej umowie, stają się już oni narzecz-  
onymi. Towarzystwo Historyczo-Patriotyczne  
Renesans ze Skarżyska- Kamiennej, posta-  
nowiło przybliżyć naszym czytelnikom, jak  
na przestrzeni dziejów wyglądał obrządek  
zaręczynowy.

### NA PRZESTRZENI DZIEJÓW

W niektórych okresach historycznych  
funkcjonowały zaręczyny jednostronne,  
podczas których przyrzeczenie składała  
tylko jedna osoba. Zaręczyny są zatem w  
pewnych kulturach połączone z ofiarowa-  
niem kobiecie pierścionka, który w niektó-  
rych religiach powinien zostać wcześniej  
pobłogosławiony przez kapłana i rodziców.  
Najstarsze wzmianki o zaręczynach pocho-  
dzą z ksiąg Starego Testamentu. Formalne  
zasady dotyczące zaręczyn wypracowano w  
Imperium Rzymskim. Zgodnie z poglądami  
ukształtowanymi w starożytności, formal-  
ne przyrzeczenie małżeństwa zobowiązuje  
narzeczonych do wzajemnej lojalności pod  
każdym względem.

### W CESARSTWIE RZYMSKIM

W III wieku w Cesarstwie Rzymskim,  
zaczęto utożsamiać zaręczyny z małżeń-  
stwem, nie wymagając od narzeczonych sto-  
sownych zaślubin. Zwyczajowi temu prze-  
ciwstawił się katolicki kościół. U schyłku  
Cesarstwa Rzymskiego rozpowszechniła się  
praktyka umacniania przyrzeczenia zaręczy-  
nowego ze strony narzeczonego przez tak  
zwany zadatek zaręczynowy (arra sponsalia).  
Zadatek ten przepadał na rzecz kobiety,  
jeżeli narzeczony nie spełnił obietnicy ożen-  
ku, jeśli zaś nie dochowała jej narzeczona,  
musiała wspomniany zadatek zwrócić z na-  
wiązką.

### NA SOBORZE W TRYDENCIE

Wyraźne rozróżnienie zaręczyn od zaślubin  
przywrócił sobór trydencki, który w jed-  
nej z uchwał nakazał sporządzanie umowy za-  
ręczynowej w formie pisemnej z oczywistymi  
podpisami narzeczonych, kapłana i dwóch  
świadków. Umowa ta, obowiązywała obie strony  
do formalnego zawarcia małżeństwa.

### CZASY WSPÓŁCZESNE

We współczesnej Polsce, narzeczeństwo  
jest instytucją obyczajową, niewymienioną  
w Kodeksie Rodzinnym. Episkopat nasze-  
go kraju zalecił osobom, które chcą zawrzeć  
związek małżeński, aby przynajmniej sześć  
miesięcy przed planowanym ślubem ogłosiły  
najbliższymi, że odtąd będą się uważać za na-  
rzczone i zamierzają sformalizować swój  
związek.

### DLA PRZYSZŁEGO SZCZĘŚCIA MŁODYCH

W wielu religiach występuje obrzęd bło-  
gosławienia narzeczonych. W kościele  
katolickim, liturgia tego obrzędu przewiduje  
odmówienie specjalnej modlitwy za narze-  
czonych i wtedy należy przekazać pierścień  
zaręczynowy. Obrzęd może prowadzić  
duchowny lub ktoś z rodziców narzeczonych.

### CO NA TO NAUKA

Na poziomie różnych nauk, analizuje się  
narzeczeństwo jako okres wzajemnego po-  
znawania przez narzeczonych swoich cech  
fizycznych i psychicznych, wad, zalet, umie-  
jętności, a także wad genetycznych. Jest to  
cudowny czas, bez chwilowych obciążeń,  
który wpływać powinien pozytywnie na za-  
cieśnienie więzów obojga partnerów. Istnieje  
w naszym kraju taki obyczaj, aby kobieta była  
obdarowana przez mężczyznę pierścieniem  
z zielonym lub czerwonym oczkiem. Zieleń,  
oznacza nadzieję na szczęście, a czerwień go-  
rącą miłość.

Ewa MICHAŁOWSKA-WALKIEWICZ

## ROSYJSKO-POLSKA BIBLIA DLA DZIECI

Mamy nadzieję, że to wydanie Biblii  
będzie pomocą dla polskich dzieci miesz-  
kających w Rosji oraz wzmocni bliskość  
i pojednanie, którego fundamentem jest  
młode pokolenie obu narodów, przez co  
będziemy mogli z optymizmem patrzeć w  
przyszłość, iż dialog między naszymi brat-  
nimi społeczeństwami się ożywi. Naszym  
pragnieniem jest, aby książka ta mogła jed-  
nocześnie służyć nauce języka i przybliżyć  
dzieciom historię zbawienia oraz pogłębiać  
ich wiarę.



Rosyjsko-polska Biblia dla dzieci to do-  
skonąca pomoc do nauki języka rosyjskiego  
i polskiego, a także nowatorski sposób na  
przekazywanie dzieciom treści ze Starego i  
Nowego Testamentu. Książka zawiera rów-  
nież przepiękne ilustracje, które dodatkowo  
przyciągają uwagę dzieci i pomagają zain-  
teresować je Słowem Bożym.

Rafał WACŁAWIK

## „BAJKI Z ANIOŁEM”

W Polonii Czerniachowska 11 maja  
2019 r. odbyły się warsztaty pięknego czy-  
tania i improwizacji teatralnej. Dzieci i  
młodzież przygotowały zadania aktorskie,  
etiudy teatralne, przedstawiły inscenizację  
fragmentów znanych utworów polskich pi-  
sarzy. Warsztaty zostały przeprowadzone  
przez Barbarę Ślimko i Ewę Wesołowską,  
nauczycieli Liceum w Węgorzewie.

Informacja ON „Dom Polski  
im. F. Chopina” w Czerniachowsku



## WŁADYWOSTOK

„Dzień Polonii i Polaków za granicą” ustanowiony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej z inicjatywy Senatu RP w r. 2001 obchodzone we Władywostoku pierwszy raz. Wysoko postawieni goście zapoznali się z członkami nielicznej, ale zwartej organizacji polonijnej Władywostoku, którzy opowiedzieli o prowadzonej przez nich działalności w sprawie zachowywania pamięci historycznej o wkładzie Polaków do rozwoju ziem dalekowschodnich Rosji, budowy miasta, rozwinięciu handlu, przemysłu i gospodarki Kraju Nadmorskiego. Z kolei każdy z panów Senatorów w swoim przemówieniu podkreślił, jak ważna jest praca mająca na celu podtrzymywanie ducha patriotycznego, poczucia jedności narodowej oraz oświaty kulturowej wśród potomków Polaków żyjących poza granicami swojej Praojczyzny.

Specjalnie w związku z wizytą gości tak wysokiej rangi władywostocki „Dom Polski” zorganizował prezentację książki „Diaspora polska we Władywostoku”, która ukazała się w druku na krótko przed tym. Książka napisana przez panią Tatiannę Szaposhnikową, archiwariuszkę miejscowej parafii katolickiej Najświętszej Matki Boskiej, stała się wydarzeniem nie tylko dla potomków ongiś bardzo licznej diaspory polskiej Władywostoku, ale również rewelacją dla historyków i krajoznawców. Będąc wynikiem wieloletniego trudu, książka owa jest osnuta na unikatowych materiałach: dokumentach archiwalnych, wpisach do parafialnych ksiąg metrycznych, autentycznych opowiadaniach Polaków – naocznych świadków wydarzeń przeszłości oraz zdjęciach z albumów rodzinnych. Przed czytelnikami powstają obrazy życia diaspory polskiej na kresach wschodnich Imperium Rosyjskiego z jego codziennymi sprawami, troskami, dramataми osobistymi i społecznymi... W latach 20. XX w., po ustanowieniu na Dalekim Wschodzie Rosji władzy radzieckiej,

wymuszona emigracja rozproszyła Polaków władywostockich po całym świecie. Dzieci rozstawały się z rodzicami, przerywały się więzi rodzinne... Przypuszczano, że nie na długo, ale okazało się, iż na zawsze! W naszych czasach potomni Polaków władywostockich, którzy się znaleźli za granicą, piszą do parafii w nadziei znalezienia śladów swoich utraconych krewnych. Wszyscy pytają o to samo: co się z nimi stało, jakie były ich losy w Rosji radzieckiej? Nie sposób było napisać o wszystkich w jednej książce. Nie mniej jed-

nak przytacza się w niej kilka tysięcy imion i nazwisk. Pojawienie się tej książki stało się możliwe dzięki wsparciu finansowemu Konsulatu Generalnego RP Polski w Irkucku.

Następnego dnia po przybyciu, 15 czerwca, wysoko postawieni goście zwiedzili położone na południu Kraju Nadmorskiego miejsce znane z obecności w nich na przełomie XIX-XX ww. wybitnych postaci diaspory polskiej.

W odległości 120 km od Władywostoku znajduje się rezerwat „Dolina cedrowa”. Tutejsze lasy mieszane – iglaste i liściaste oraz bogactwo flory i fauny nie mają równych sobie w całym regionie. Inicjatorem założenia rezerwatu i jego organizatorem był Polak Teodor Grodziecki (1880-1930), który z zawodu był uczonym leśnikiem i zajmował się handlem drewnem. Pracując na terenie Kraju i pojmując unikalność tutejszej flory, w tym gaju najrzadszej jodły czarnej, wywalczył wprowadzenie zakazu wycinki lasu na obszarze nadleśnictwa wynoszącym cztery tysiące dziesięcin. W styczniu 1929 r. został aresztowany pod zarzutem działalności szpiegowskiej i w kwietniu r. 1930 rozstrzelany. Rehabilitowano go w r. 1993. Po uczczeniu pamięci T. Grodzieckiego goście wyruszyli na półwysep Jankowski w odległości 150 km od Władywostoku.

Michał Jankowski jest mało znany w Polsce, ponieważ już w wieku lat 20 po powstaniu styczniowym, w którym uczestniczył, został zesłany na Sybir. W latach 1872-1874 razem z innymi zesłańcami: prof. B. Dybowski i W.

## POLACY NA DALEKIM WSCHODZIE ROSJI

*W dniach 13-16 czerwca w ramach obchodzenia „Dnia Polonii i Polaków za granicą” we Władywostoku bawiła oficjalna delegacja z Polski w składzie: Konsul Generalny RP Polski w Irkucku p. Krzysztof Świderek oraz członkowie Senatu RP Polski, p. Maciej Łuczak p. Andrzej Pająk i p. Stanisław Gogacz. Senatorowie po raz pierwszy zwiedzili stolicę Kraju Nadmorskiego znajdującego się „dalej niż na Syberii”, a mianowicie na Dalekim Wschodzie Rosji.*







Godlewskim wziął udział w ekspedycji naukowej po Amurze, a w r. 1876 zamieszkał na wyspie Askold niedaleko Władywostoku jako zarządca kopalni złota kupca Kustera. Mimo że w r. 1879 Jankowskiemu przywrócono szlachectwo, droga do Ojczyzny po zesłaniu syberyjskim była mu odcięta na zawsze. Kraj Nadmorski stał się zatem dlań drugą ojczyzną i przyczynił się on do rozwoju i rozkwitu tych mało zaludnionych i mało zbadanych ziem jak mało kto.

W r. 1879 na półwyspie w zatoce Sidimi Michał Jankowski założył gospodarstwo rolne i stadninę koni. Stadnina dostarczała konie pułkom kawalerii stacjonujących na terenie Kraju Nadmorskiego oraz chłopom. Jankowski uprawiał również hodowlę jeleni plamistych i pierwszy rozpoczął kultywowanie korzenia gin-seng znanego w krajach Dalekiego Wschodu jako „korzeń życia”. We Władywostoku prowadził aktywną działalność: był przedsiębiorcą, handlował książkami. Będąc już członkiem Wydziału Irkuckiego Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego, stał się członkiem Towarzystwa Badań Kraju Amurskiego. Przyrodnik, entomolog, archeolog, prowadził jeszcze obserwacje meteorologicz-

ne i całe życie zbierał kolekcje materiałów przyrodniczych, których część jest przechowywana w muzeach Rosji, Polski i Niemiec. Opublikowane prace Jankowskiego, nagrody i dyplomy przezeń otrzymane świadczą o jego wybitnych osiągnięciach we wszystkich dziedzinach działalności, którą podejmował. Pewnej kulturze prehistorycznej południa Kraju Nadmorskiego, znajdującemu się tam półwyspowi i górze oraz niektórym miejscowym gatunkom owadów i roślin nadano imię Jankowskiego.

W osiedlu Bezwierchowo powstałym na terenie dawnego majątku Jankowskich istnieje muzeum poświęcone historii rodzin Jankowskich, Hööków i Brinerów. Tu wysoko postawionych gości przywitał jego założyciel i kustosz Leonid Wasiukiewicz, który jest jednocześnie szefem administracji osiedlowej i prawnikiem Fridolfa Hööka. Odbyła się poznawcza wycieczka: przegląd eksponatów muzeum, zapoznanie się z miejscowymi zabytkami, oglądanie filmu o Jankowskim... Specjalnie na spotkanie z delegacją z Polski przyjechała z Usuryjska historyk Jelena Siegiejewa, autorka kilku książek o rodzinie Jankowskich, która dysponuje autentyczny-

mi unikatowymi dokumentami, fotografiami i przedmiotami osobistymi Jankowskich przekazanymi jej przez potomków rodziny mieszkającymi obecnie w USA. Z rąk autorki każdy z wysoko postawionych gości dostał w prezencie album „Jankowscy” wystawnie wydany krótko przed spotkaniem. Rozmowa przy gościnnym stole podsunęła obecnym myśl o wielkim projekcie historycznym: obchodzeniu 180. rocznicy urodzenia i 110-lecia śmierci Michała Jankowskiego, który ma zostać zrealizowany w Polsce w r. 2022. W taki sposób my, potomkowie Polaków z Władywostoku i nasza daleka Praojczyzna powinniśmy uczcić pamięć tego wybitnego człowieka.

Mimo że pogoda nie sprzyjała gościom, bo prawie przez cały dzień padał ulewny deszcz, nie udało się powstrzymać gości przed zwiedzeniem na półwyspie jeszcze wielu miejsc historycznych związanych z rodzinami Jankowskich, Hööków i Brinerów.

W ostatnim dniu swojego pobytu we Władywostoku pan Konsul i panowie Senatorowie byli obecni na uroczystej mszy we władywostockim kościele Najświętszej Matki Boskiej. Kościół budowano w latach 1908-1921 za środki Polaków, którzy mieszkali w Imperium Rosyjskim, i zawsze był on miejscem zjednoczenia narodowego oraz zachowania ducha polskości i kultury polskiej dla wielu pokoleń Polaków. Po ukończeniu mszy świętej parafianie ciepło przywitali gości z Polski, zadawali im pytania, a ci, którzy mieli korzenie polskie, opowiadali o sobie. Na pożegnanie zostało wyrażone ogólne życzenie, aby Polacy jak najwięcej i jak najczęściej przyjeżdżali do gościnnego Władywostoku – miasta iście wielonarodowego.

Wizyta delegacji Senatu RP Polski we Władywostoku stała się wielkim wydarzeniem w życiu miejscowej Polonii. Po raz pierwszy goście tak wysokiej rangi zwiedzili nasze strony, co świadczy o tym, że Macierz Polska nie zapomina o swoich dzieciach, które żyją daleko od Praojczyzny, ale zachowują w sobie ducha polskości. Poza tym polscy goście mieli okazję przekonać się, ilu sympatyków ma Polska w Rosji i zwłaszcza w Kraju Nadmorskim, gdzie jest bardzo wielu ludzi o korzeniach polskich – ludzi nieuwzględniających siebie, być może, za Polaków, ale pomnych swojego pochodzenia. Wizyta polskich senatorów niewątpliwie stanie się bodźcem do aktywniejszej i rozleglejszej działalności władywostockiego „Domu Polskiego”, co powinno się przyczynić do większego zbliżania się i porozumienia między dwoma krajami i dwoma narodami – polskim i rosyjskim.

**Tatiana SZAPOŠNIKOWA,  
Andrzej SAPIOLKIN**  
**Władywostocki „Dom Polski”**

*Na zdjęciach: 1) Muzeum Jankowskiego w Bezwierchowo. Senatorowie Andrzej Pająk, Maciej Łuczak, Stanisław Gogacz, dyrektor Leonid Wasiukiewicz i Konsul Krzysztof Świderek. 2) W Muzeum osiedla Bezwierchowo. 3) Podczas mszy świętej. 4) Po mszy świętej.*





## NOWA KSIĄŻKA

# SYBERYJSKIE PEREGRYNACJE W POSZUKIWANIU ZAGINIONEJ TOŻSAMOŚCI

W czerwcu b.r. we Wrocławiu w wydawnictwie Wektory ukazała się książka „Syberyjskie peregrynacje. W poszukiwaniu zaginionej tożsamości”. Autorami książki są: Bolesław Włodarczyk – Sybirak, Wiceprezes Związku Sybiraków III RP we Wrocławiu i główny bohater tej książki, Sergiusz Leończyk – wieloletni Prezes Kulturalno-Narodowej Organizacji Społecznej: „Polonia” Republiki Chakasji Profesor Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach oraz Dorota Niedźwiecka – znana na Dolnym Śląsku dziennikarka. 5 lipca w Klubie Muzyki i Literatury w centrum Wrocławia odbędzie się uroczysta prezentacja tej bogato ilustrowanej książki.

Na wstępie książki jeden z autorów, redaktor naszego pisma Sergiusz Leończyk w taki sposób scharakteryzował tę książkę.

Z Bolesławem Włodarczykiem, głównym autorem książki, wiąży mnie przede wszystkim głębokie relacje osobiste. Pozналиśmy się dziewiętnaście lat temu, gdy jako młody magister brałem udział w pierwszej na Syberii konferencji z udziałem Polaków i Rosjan.

„Dążenie do znalezienia w życiu sensu jest u człowieka najpotężniejszą siłą motywującą” – pisał w „Człowieku w poszukiwaniu sensu” Viktor E. Frankl, znany psychiatra i neurolog, który swoją życiową filozofię stworzył na podstawie trudnych doświadczeń drugowojennych. Tę potrzebę bardzo mocno można dostrzec u pana Bolesława. Poznanie własnej tożsamości było tym, czego potrzebował w życiu najbardziej. Bolesnie odczuwał brak wiedzy o przeszłości, którą ludzie urodzeni i wychowani w pełnych rodzinach otrzymują bez wysiłku. Znajomość własnych korzeni, która daje świadomość tego, kim się jest i wartości, jakie w życiu decyduje się zrealizować.

Poznałem go w momencie, kiedy o swojej przeszłości wiedział tylko trochę. Od tamtego czasu towarzyszyłem mu w odnajdywaniu i pogłębianiu wiedzy o swojej przeszłości. Byłem też świadkiem i współinicjatorem, współpracą, jaką podjął z wieloma mieszkańcami Syberii.

Wiele nauczyłem się od pana Włodarczyka. Dla mnie to człowiek, któremu mogę się zwierzyć, powiedzieć, co leży mi na duszy, a on – wesprze, podpowie rozwiązanie. I doda do tego swój żartobliwy, dowcipny ton. Najważniejszą lekcją której mi udzielił jest dla mnie to, by pozytywnie podchodzić do życia. Przebywając z nim, coraz bardziej docierało do mnie, że nawet wówczas, gdy doświadczysz tak ogromnej tragedii, jaką jest utrata obojga rodziców w dzieciństwie, można nie ulec żalowi i zgorzknieniu, lecz odbudować w sobie radość życia. Można mieć nadzieję na coraz lepszą przyszłość i tę nadzieję przekuć w dobre czyny.

Cieszę się, że po latach udanych poszukiwań i relacji z mieszkańcami Syberii powstała ta książka. Trzeba powiedzieć, że stanowi ona



swego rodzaju kontynuację. W 2004 r. wspólnie z Bolesławem Włodarczykiem i prof. Antonim Gizą wydaliśmy album z felietonami, zatytułowany: „Barwy Syberii z daleka i bliska”. Powstał on na początku poszukiwań, a nasza dzisiejsza książka stanowi ich podsumowanie. Wtedy przedstawialiśmy, czym jest i jaka jest Syberia na początku XXI w. Teraz – opowiadamy o tym, co udało się zrobić przez kolejne dziewiętnaście lat w sprawach obywatelskich, kulturalnych, relacyjnych.

Niniejsza książka stanowi po pierwsze – ważny zapis wspomnień historycznego świadka i poszerza tym samym zbiór materiałów źródłowych, tak istotnych w historycznej pracy naukowej. Pan Bolesław jest też jednym z ostatnich świadków, pamiętających Diet Dom w Małej Minusie, należący do tych, które utworzono w czasie II wojny światowej na Syberii dla polskich sierot.

Po drugie, książka może okazać się ciekawym zaproszeniem historyków do pogłębionego badania tamtego okresu. Faktycznie niewiele jest takich badań, a ze względu na jego wagę dla polskiej przeszłości narodowej zasługuje na to, by poznać go jeszcze bliżej.

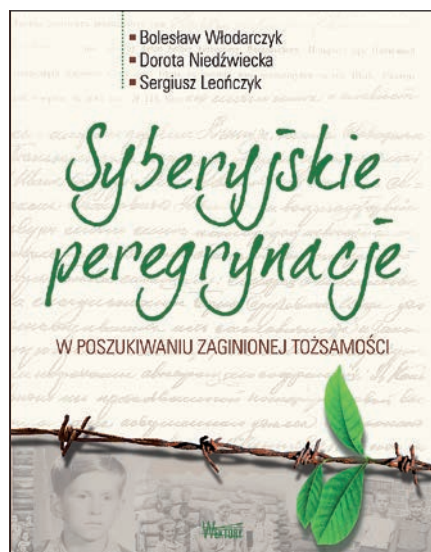
Po czwarte książka stanowi ciekawe studium psychologiczne. Pokazuje, jak wiele może zainicjować osoba, która z ciekawością, wytrwałością i determinacją realizuje postawione sobie cele. Efekty takiego działania dostrzeżemy wyraziście, gdy porównamy np. współczesną historię dwóch Diet Domów: w Małej Minusie i Balszoi Jerbie, na terenie Chakasji, 90 km od Małej Minusy. Historię tej drugiej nie zajął się nikt z wychowanków, a gdy w roku 2013 z prof. Głowackim podjęliśmy się nad nią pracę, okazało się, że żaden z wychowanków ani mieszkańców, pamiętających działalność sierocińca, nie żyje. Nie było możliwości nagrania wspomnień, głębszego poznania, jak funkcjonował i przywrócenia go ludzkiej pamięci zbiorowej – tak jak to zrobiliśmy w przypadku Małej Minusy.

Po piąte – książka stanowi ważne wydawnictwo dla Polonii syberyjskiej. Teraz, gdy stosunki polsko-rosyjskie są napięte, to przyczynia się do pozytywnego podejścia do przeszłości z nastawieniem na budowanie dobrego „teraz” i „jutra”.

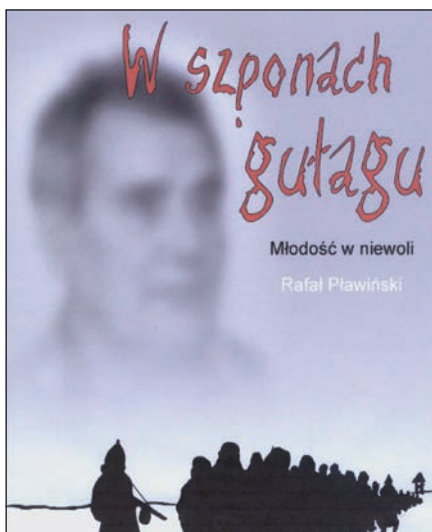
Pozostaje mi zatrzymać się jeszcze przez chwilę na tytule książki: „Syberyjskie peregrynacje. W poszukiwaniu zaginionej tożsamości”. Przymiotnik „syberyjski” ma w naszej kulturze bardzo szerokie konotacje. „Syberyjski” czyli dotyczący krainy geograficznej, zwanej Syberią i dotyczący wszelkich powiązań z tą krainą. Ta dominanta syberyjska towarzyszyła panu Bolesławowi przez całe życie. Gdy odkrywał swoją osobistą historię na Syberii, a także – gdy odnajdował jej kolejne elementy, podróżując po Polsce i Białorusi.

„Peregrynacje” natomiast, czyli „pielgrzymowanie”, odnosi się do znanej od wieków w kulturze koncepcji życia, jako wędrowania, wskazując na jego ważność i wartościowość, a wręcz – aspekt uświęcenia. I bardziej bezpośrednio – nawiązują do licznych podróży głównego bohatera.

Powiązaniami syberyjskimi Bolesław został naznaczony w dzieciństwie i to one stanowią istotny element, który towarzyszy mu przez całe życie.







## Z RECENZJI INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ

Szanowni czytelnicy pisma RODACY  
Prezentujemy Państwu książkę wrocławskiego Sybiraka Rafała Pławińskiego „W szponach Gułagu” wydanej w trzech tomach przez Wydawnictwo Jotka.

Książka została wydana w 2010 roku w niewielkim nakładzie 120 sztuk (w tym 20 kompletów otrzymała nieodpłatnie Biblioteka Narodowa).

W grudniu 2018 r. Instytut Pamięci Narodowej wydał rekomendację dla książki jako pozycji, która może być jedną z lektur nadobowiązkowych dla młodzieży szkół średnich. Książka poza niewątpliwymi walorami historycznymi i literackimi stanowi wzorzec postawy patriotycznej młodych zesłańców. Upowszechnienie jej w szkołach dostarczyłoby niewątpliwie argumentu wychowawczego w kształtowaniu postaw młodzieży szkół średnich – rówieśników tychże zesłańców.

Trzytomowa publikacja Rafała Pławińskiego „W szponach Gułagu” prawie nikogo nie może pozostawić niewzruszonym. Jest to opowieść przede wszystkim o losach, dramatach i heroizmie zesłańców, głównie Polaków, rzuconych w wir stalinowskich represji.

Na uwagę zasługuje styl narracji książki. Autor posiada niezwykle lekkość wypowiedzianą się o rzeczach skomplikowanych, czasem tragicznych. Pisze o marzeniach, o rodzącej się nadziei i tęsknocie za wolnością w okrutnych warunkach łagru. Z natury rzeczy takie wspomnienia mają bardzo różne walory literackie i historyczne. W tym przypadku, prosty, codzienny język – przeznaczony dla niepamiętających tych czasów dzieci i wnuków – wzrusza i przekonuje.

Jest to praca wartościowa, stanowiąca ważny element przypominania martyrologii ludności polskiej na nieludzkiej ziemi. Może mieć również niezwykle ważny walor wychowawczy młodego pokolenia Polaków, przekazania mu wiedzy o dziejowych doświadczeniach poprzednich pokoleń narodu polskiego.

**Prezes Związku Sybiraków III RP**  
**Stanisław BŁOŃSKI**

## WIADOMOŚCI POLONII ROSJI EUROPEJSKIEJ

### 79. ROCZNICA MORDU KATYŃSKIEGO I 9. ROCZNICA TRAGEDII SMOLEŃSKIEJ

10 kwietnia 2019 roku Moskiewski „Dom Polski” wziął udział w obchodach 79. rocznicy Katyńskiej zbrodni, dokonanej przez NKWD na polskich obywatelach w 1940 roku.

Uroczystości rozpoczęły się od złożenia wieńców i zapalenia zniczy na miejscu katastrofy Tu-154M w Smoleńsku obok lotniska Siewiernyj. W swoim przemówieniu Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Rosji Włodzimierz Marciniak podkreślił, że wspólne marsze rosyjskiej i polskiej młodzieży w Smoleńsku demonstrują wspólne dążenie ku prawdzie. Jest to bardzo ważne dla wzajemnego zrozumienia.

*Moskiewski Dom Polski*



### NOWOGRÓD WIELKI UPAMIĘTNIŁ TWÓRCZOŚĆ FRYDERYKA CHOPINA

*Pod patronatem Konsulatu Generalnego RP w Sankt Petersburgu w dniach 27-29.03.2019 r. w Nowogrodzie Wielkim odbył się VI Międzynarodowy festiwal-konkurs dla dzieci i młodzieży „Wianek Chopina”.*

Ponad 30 młodych muzyków wykonało utwory Chopina i innych kompozytorów na wielu instrumentach: fortepianie, skrzypcach, wiolonczeli, flecie, a także rosyjskim instrumencie ludowym – domra. Honorowym gościem galowego koncertu był Konsul Generalny RP Andrzej Chodkiewicz, który wraz z przewodniczącą jury profesor Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie Panią Joanną Ławrynowicz wręczyli główne nagrody laureatom konkursu. Organizatorzy zapewnili wydarzeniu niezapomnianą atmosferę, co sprawia, iż należy oczekiwać dużego zainteresowania kolejną edycją przedsięwzięcia.

*Konsulat Generalny RP w Sankt Petersburgu*

### LEKCJA O OBYCZAJACH WIELKANOCNYCH W POLSCE

*20 kwietnia 2019 r. w Sobotniej Szkole języka polskiego w Kursku odbyła się lekcja na temat obyczajów wielkanocnych w Polsce.*

Uczniowie przygotowali prelekcje o polskich zwyczajach i tradycjach związanych ze Świętami Wielkiej Nocy. Został wyświetlony film pt. Obrzędy Wielkanocne na Mazowszu. Odbył się także konkurs na najładniejsze pisanki. Uczestnicy konkursu i wykonawcy prelekcji zostali nagrodzeni dyplomami.

*Jan ZEMBRZUSKI*

### POLSKA FLAGA NA SZCZYCIE ELBRUSA!

*Dzień Konstytucji 3 maja, według wieloletniej tradycji członkowie Regionalnej Społecznej Organizacji Obwodu Stawropolskiego „Zjednoczone Polskie Serca” POOCK «Объединенные польские сердца» razem z gośćmi obchodzili w górach wspaniałego Kaukazu.*

Elbrus w całej okazałości (dla przypomnienia najwyższy szczyt Europy 5642 m n.p.m.) przywitał nas miłą niespodzianką, otulając wszystkich zimową śnieżną kołdrą.

Zaśpiewany hymn Rzeczypospolitej i podniesienie flagi Polski na najwyższym szczycie Elbrusa było bardzo wzruszające i przepełniało emocjami każdego z nas. Śpiew, wsparcie przyjaciół, wesole nastroje i ciepło „Zjednoczonych Polskich Serc” na zawsze pozostanie w pamięci i będzie wywoływać uśmiech na twarzach przez cały rok, do następnego spotkania razem.

Bo wszyscy Polacy to jedna rodzina!!!

*POOCK «Объединенные польские сердца»*



## JAROSŁAW

W porównaniu z poprzednimi latami w obradach obok zawodowych historyków aktywny udział brała młodzież szkolna i akademicka. W swoich wystąpieniach uczestnicy starali się pokazać wpływ wydarzeń przeszłości na obecne stosunki polsko-rosyjskie.

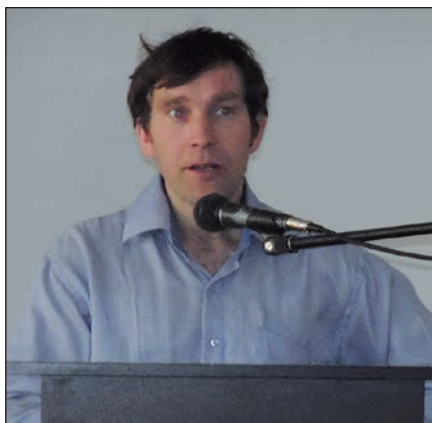


Oprócz tego w konferencji wzięli udział przedstawiciele Zrzeszenia Narodów Rosji, w tym przedstawiciele diaspory ukraińskiej, białoruskiej, tatarskiej, czeczeńskiej i inguskiej.

Najmłodszą prelegentką była uczennica 8 klasy szkoły nr 3 w Jarosławiu Helena Machnaczkowa, która opowiedziała o polskich zapożyczeniach w języku rosyjskim (referat „Językowe skrzyżowania”). Uczeń 10 klasy tejże szkoły Ilia Uszakow przedstawił przegląd problemów, specyfiki i prawidłowości stosunków polsko-rosyjskich w ciągu ostatnich czterystu lat („Polska i Rosja. Wspólne karty historii”). Aleksandra Wyrzykowska ze szkoły nr 37 opowiedziała o rosyjskich wpływach na polski portret sarmacki XVI-XVIII w.

Studentka Uniwersytetu Jarosławskiego im. P.G. Demidowa, działaczka Domu Polskiego Natalia Monachowa przeprowadziła analizę stosunków obwodu jarosławskiego i województwa radomskiego w latach 80-tych XX wieku. Opowiedziała o nowych dokumentach archiwalnych oraz o umowie partnerskiej, na podstawie której odbywały się programy wymiany kulturowej i turystyka w tym okresie.

Prezes Domu Polskiego w Jarosławiu Swietłana Zajec, adiunkt w Zakładzie Polityki Społecznej Uniwersytetu Jarosławskiego im.



## KONFERENCJA „POLSKI ŚWIAT ROSYJSKIEGO CZŁOWIEKA” W JAROSŁAWIU

*W kwietniu 2019 roku Dom Polski w Jarosławiu zorganizował III Międzynarodową Konferencję „Polski Świat Rosyjskiego Człowieka”. Imprezy tego cyklu odbywają się od 2016 roku i mają sprzyjać rozwojowi naukowego, edukacyjnego i kulturalnego dialogu między Polską i Rosją. Celem obecnej konferencji jest przede wszystkim rozwój naukowego, oświatowego i kulturalnego dialogu.*



P. G. Demidowa, szczególnie przeanalizowała prasę polską z kwietnia 2019 roku określając obszary zainteresowań czytelników i stopień zainteresowania dziennikarzy stosunkami polsko-rosyjskimi.

Walerij Konowałow, członek Rosyjskiego Stowarzyszenia Historyków i Archiwistów, w swoim wystąpieniu poruszył temat działalności duchowej i pedagogicznej prawosławnego świętego Dymitra z Rostowa, który urodził się w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a następnie został metropolitą Rostowskim i Jarosławskim (referat „Św. Dymitr z Rostowa a „kryzys” szkoły parafialnej pod koniec XVII wieku”).

Członek prezydium Rosyjskiego Stowarzyszenia Ochrony Pomników Historii i Kultury Siergiej Kryłow opowiedział o historii i obecnym stanie majątku polskiego rodu Chrapowickich we wsi Bierzki w obwodzie jarosławskim.

Pracownik Instytutu Filozofii i Socjologii PAN Piotr Binder poruszył temat dynamiki stosunku Polaków do Rosjan w ostatnim

ćwierćwieczu. Zgodnie z zaprezentowanymi danymi Rosja staje się dla mieszkańców Polski egzotycznym krajem, którego tradycje i obyczaje są coraz mniej znane i zrozumiałe.

Podczas konferencji odbyło się wystąpienie zespołu polonijnego „Polskie kwiaty”, a jego kierowniczka Ludmiła Szyroczenkowa opowiedziała o polskich strojach ludowych.

Konferencja odbyła się w ramach działającego w regionie programu „Harmonijny rozwój narodowościowych stosunków w Obwodzie jarosławskim”

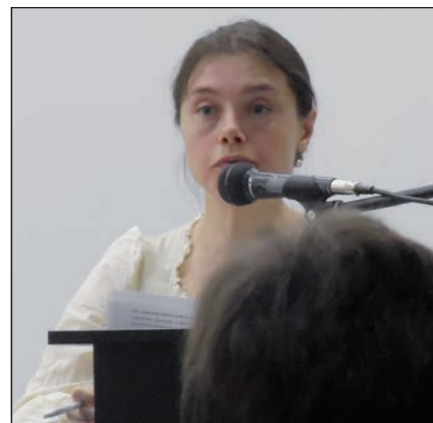
W przyszłym roku organizatorzy planują poszerzyć zakres konferencji zapraszając badaczy z Polski i innych regionów Rosji, szczególnie młodzież.

### Informacja OS „Dom Polski” w Jarosławiu

*Na zdjęciach: Uczestnicy konferencji (Natalia Monachowa); Podczas występów zespołu polonijnego „Polskie kwiaty” z Jarosławia; Sergiusz Kryłow, kierownik katedry Walerij Konowałow;*

*Prezes Swietłana Zajcewa.*

*Foto: Aleksander JEMELJANOW*







## Z PLECAKIEM PO SYBERII

*Spośród książek o podróżach na wschód oraz do Azji, które do tej pory czytałam, prawie każda wiele swojej uwagi poświęca piciu herbaty. Zaledwie parę chwil po powrocie z Syberii do Polski, rozpakowując plecak, i wyciągając wszystkie pamiątki z wakacji uświadamiam sobie, że jest coś za czym już tęsknię i na pewno w Polsce tego nie dostanę. Herbata z oblepichą.*



Powrót z wymarzonego urlopu nie jest nigdy łatwy. Moja trwająca trzy tygodnie podróż po Syberii już się zakończyła, natomiast bogate wspomnienia i znajomości pozostaną.

Przez całą drogę towarzyszyła mi herbata z oblepichą. Piłam ją do śniadania, obiadu i kolacji. Pierwszy litrowy czajnik wypiliśmy w Omsku, bo to właśnie było pierwsze miejsce, które odwiedziłam. Mam za sobą wspaniałe wakacje, które na zawsze pozostaną w mojej pamięci i sercu.

Nie do opisania jest życzliwość z jaką się spotkałam na miejscu, a także gorące przyjęcie wśród Polonii. Długie i pouczające spacer po mieście, wspólne zwiedzanie zabytków historii, cerkwi, Noc Muzeów, koncerty, wycieczki i podziwianie pięknych widoków Ałtaju. Teraz z dumą pokazuję moim znajomym w Polsce jak ciekawie i intensywnie udało mi się spędzić czas. A podróż kolejną transsyberyjską? Tego nie da się opisać, to trzeba po prostu przeżyć!

Wyjazd do Rosji był dla mnie podróżą w nieznanie tylko przez moment. Tuż po przyjeździe okazało się, że na miejscu spotkam wiele życzliwych mi osób, mieszkających tam Polaków.

I właśnie to, co zapadnie w pamięci najbardziej, to lekcje języka polskiego w jakich miałam okazję pomóc i wziąć udział. Spotkania z Polakami były momentami bardzo wzruszające i pouczające.

Rodzinna atmosfera polonijnych stowarzyszeń, które mnie ugościły jest do pozazdroszczenia każdej szkole językowej! To jednak zdecydowanie coś więcej. To także polska tradycja, pieśni, tańce ludowe i w wielu przypadkach nie opisane dotąd historie polskich rodzin.

Korzystając z możliwości jeszcze raz bardzo dziękuję wszystkim za wspaniały czas w Omsku, Nowosybirsku, Gornoaltajsku, Abakanie, Minusińsku oraz Krasnojarsku.

Gdzie w tym wszystkim herbata? Odpowiedź jest prosta – jest wszędzie. Każde spotkanie to wspólne picie herbaty, rozmowy i dobry czas.

Do zobaczenia!

**Samanta NAWROCKA**

*Na zdjęciach Podczas spotkań ze środowiskami polonijnymi na Syberii*





## ORENBURG

# FESTIWAL „WISŁA” W ORENBURGU

Widzowie w Orenburgu będą mogli zobaczyć najnowsze polskie filmy fabularne, dokumentalne oraz etiudy studentów i absolwentów Wydziału Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego.

Mieszkańcom Orenburga zaprezentujemy m.in. „Córke trenera” Łukasza Grzegorzka. W swoim najnowszym filmie reżyser łączy elementy kina drogi z opowieścią inicjacyjną o wchodzeniu w dorosłość i szukaniu własnej tożsamości. Utrzymana w duchu sundance’owego kina niezależnego historia ojca-trenera i córki-zawodniczki ukazuje drogę mierzoną w setkach kilometrów od jednego prowincjonalnego turnieju do drugiego. Nie będzie to jednak droga na sportowy szczyt, ale droga do dojrzałości i niezależności.

Inspiracją do najnowszego obrazu „Jak pies z kotem” Janusza Kondratiuka była jego osobista historia. Film opowiada o słodko-gorzkich relacjach rodzinnych. Reżyser stworzył bardzo osobisty obraz, w którym pokazał kawałek własnego życia i złożone relacje, które łączyły go z bratem, Andrzejem Kondratiukiem, także reżyserem. Opowiadając o chorobie i śmierci swojego brata, Kondratiuk stworzył film o różnych obliczach miłości. Dzięki znakomitym kreacjom aktorskim Roberta Więckiewicza i Olgierda Łukaszewicza film zdobył serca publiczności na wielu festiwalach.

Akcja filmu „Ulaskawienie” Jana Jakuba Kolskiego rozgrywa się w 1946 roku. Reżyser sięgnął po historię z dziejów swojej rodziny. Matka i ojciec przez pół Polski wiozą trumnę z synem zabitym przez UB, którego chcą pochować w spokojnym miejscu. Podróż rodziców przez pogrążoną w powojennym koszmarze Polskę staje się metaforyczną wyprawą w głąb ludzkiej duszy i próbą stworzenia na nowo definicji człowieczeństwa w świecie, w którym sąsiedzi zwracają się przeciwko sobie, a nieoczeki-

*12. Festiwal Filmów Polskich „Wisła” od kwietnia do grudnia 2019 r. odwiedzi kilkanaście krajów: Rosję, Gruzję, Białoruś, Chorwację, Serbię, Azerbejdżan, Uzbekistan, Tadżykistan, Kazachstan, Kirgistan, Turcję, Słowację, Czechy i Chile. Główna edycja projektu odbyła się w dniach 23 – 30 maja br. w Moskwie. Następnie polskie filmy zostaną wyświetlone w kinach w kilkunastu rosyjskich miastach. W Orenburgu „Wisła” zagości od 17 do 24 października w kinie „Cinema5”.*



wanym sojusznikiem może stać się dotychczasowy wróg.

Film „Fuga” Agnieszki Smoczyńskiej miał swoją premierę w prestiżowej sekcji Tygodnia Krytyki podczas Festiwalu Filmowego w Cannes w 2018 roku. Jej wcześniejszy obraz „Córki dancingu” zdobyły wielkie uznanie w oczach krytyków na całym świecie. Bohaterka ostatniego filmu cierpi na fugę dysocjacyjną, zaburzenie pamięci wywołane przez traumatyczne zdarzenie z przeszłości. Jest to film pełen niepokoju, z wyrazistą kobiecą bohaterką i strachem przed światem, w którym narzuca się ludziom styl życia.

„Wieża. Jasny dzień.” to bezkompromisowy debiut Jagody Szalc, który został nagrodzony m.in. dwoma Złotymi Lwami na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni i zakwalifikowany do prestiżowej sekcji Forum 68. Berlinale. Film jest wizją pełną niepokoju, symboliki i niedopowiedzeń. Jest obrazem niejednoznaczny w wymowie i przynależności gatunkowej. Krytycy mówią o nim jako o jednym z najciekawszych polskich filmów w ostatnim czasie. Nie jest on łatwy w odbiorze. Oglądając go, czuje się surowość i gęstą atmosferę, która jest budowana przez przeplatające się dynamiczne

12.  
WISŁA  
FESTIWAL  
FILMÓW  
POLSKICH

kwiecień - grudzień 2019  
Gruzja, Białoruś, Rosja,  
Chorwacja, Serbia, Azerbejdżan,  
Uzbekistan, Tadżykistan,  
Kazachstan, Kirgistan,  
Islandia, Chile



12<sup>th</sup>  
VISTULA  
POLISH  
FILM  
FESTIVAL

April – December 2019  
Georgia, Belarus, Russia,  
Croatia, Serbia, Azerbaijan,  
Uzbekistan, Tajikistan,  
Kazakhstan, Kyrgyzstan,  
Iceland, Chile





i statyczne ujęcia, specyficzną muzykę oraz oszczędne dialogi.

„Atak Paniki” to z kolei debiut Pawła Maślony, który pokazuje, że polska komedia może być zarazem śmieszna i inteligentna. Reżyser połączył autorskie refleksje o współczesnych lękach z formułą filmowej mozaiki i klasyczną komedią sytuacyjną. Jest to wielowarstwowa opowieść, w której zwykli ludzie wpadają w wir nieoczekiwanych zdarzeń, a które radykalnie odmieniają ich życie, to historia ukazująca pozorność relacji międzyludzkich we współczesnym świecie, pokazana z dużą dawką humoru.

„Wisła” w Orenburgu przedstawi również ostatni film Kingi Dębskiej „Zabawa zabawa”, który miał swoją premierę na początku tego roku. Tym razem reżyserka postanowiła zmierzyć się z problemem, który może dotknąć każdego, niezależnie od wieku, płci, poglądów, statusu społecznego czy materialnego. „Zabawa zabawa” to trzy przeplatające się historie uzależnionych kobiet, opowiedziane w charakterystycznym stylu Dębskiej, która – jak mało kto – potrafi dotrzeć do serc widzów, tworząc „kino

terapeutyzujące”. Pełne emocji, wzruszeń i pełnokrwistych bohaterów, poruszające i zabawne zarazem. Scenariusz filmu reżyserka napisała wspólnie z Miką Dunin, najsłynniejszą polską blogerką, piszącą o kobiecym picciu. Został on doskonale udokumentowany i uwiarygodniony rozmowami z wieloma kobietami, zmagającymi się z nałogiem.

Widzowie festiwalu będą mogli śledzić dalsze losy Ani i Tomka w drugiej części „Planety Singli” – najpopularniejszej polskiej komedii ostatnich lat. W „Planecie Singli 2” w reżyserii Sama Akiny, związek pary, którą połączyła randkowa aplikacja, przechodzi poważny kryzys. On, showman-celebryta wcale nie ma zamiaru się ustatkować, ona z kolei chce poważnego związku.

Miłośników kina dokumentalnego zaprosimy na pokaz filmu „Over the Limit” w reżyserii Marty Prus. Jest to portret rosyjskiej gimnastyczki artystycznej Margarity Mamun, która stoi przed unikalną szansą występu na Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro i zdobycia złotego medalu olimpijskiego. Cała dramaturgia oparta została na wnikliwym portrecie dwudziestoletniej



gimnastyczki i jej trenerki Iriny Viner-Ulmanowej, legendy światowej gimnastyki, a przy okazji żony jednego z najbogatszych oligarchów w Rosji. Na przecięciu relacji tych dwóch kobiet, jak gdyby mimochodem, rodzi się nie tyle prawda o sporcie, co prawda o Rosji. „Over the Limit” to intymny dramat brutalnych relacji, które prowadzą do sukcesu.

Projekcjom towarzyszyć będą liczne wydarzenia kulturalne, m.in. pokazy taneczne, wykłady oraz wystawy.

**Natalia WALKA,**  
**PR Manager Polish Film Festival „Vistula”**  
**[www.festivalwisla.pl](http://www.festivalwisla.pl)**

Na zdjęciach: 1) Uczestnicy klubu tańców historycznych „Amien”. 2) Gości Podczas 12. Festiwalu Wisła w Moskwie – Reżyser Łukasz Grzegorzek i aktorka Karolina Bruchnicka. 3) Jan Jakub Kolski na 12. Festiwalu Wisły w Moskwie. 4) Kompozycja choreograficzna „Flagi”, choreograf Maria Nowak, szkoła tańców Impuls. 5) Otwarcie Festiwalu 18.10.2018 r. Kompozycja choreograficzna „Flagi”, choreograf Maria Nowak, szkoła tańców Impuls.





## OMSK

To są: Omski regionalny Fundusz społeczny rozwoju kultury rosyjskiej imienia Piotra Stołypina, Omska regionalna organizacja społeczna „Syberyjskie centrum kultury ukraińskiej Siry klin”, Omska miejska organizacja społeczna białoruska narodowo-kulturalna autonomia „Omscy Białorusini”, Omska regionalna organizacja „Kozacki teatr pieśni i tańca Biała stolica”

Omska Regionalna Organizacja Społeczna Polskie Kulturalno-Oświatowe Stowarzyszenie „Rodzina”, Omska regionalna organizacja społeczna „Wspólnie Kozacy Przyirtysza” oraz Publiczna kombatancka organizacja „Muzeum życia syberyjskich chłopów i kozaków Dom ojca” i inne.

Teren parku „Przyjaźni narodów” stało się najbardziej żywym i kolorowym świątecznym miejscem do spędzania wolnego czasu.

Impreza obejmowała następujące działania: program koncertowy zespołów słowiańskich stowarzyszeń, degustacja potraw kuchni narodowej, targi mistrzów-rzemieślników; warsztaty rzemiosła stosowanych tworzości, interaktywne place zabaw.

Członkowie Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego RODZINA wzięli udział w tych uroczystościach goście zapoznali się specjałami narodowej kuchni polskiej.

Gościom proponowano poczęstunek: bułeczki z makiem, z suszonych moreli i porzeczek, różne wypieki kuchni polskiej, na dodatek soki domowej produkcji.

Przyciągały uwagę zaproszonych gości wydrukowane broszurki z przepisami polskiej kuchni.

Ponadto zorganizowane zostały master-klassy robót ręcznych i haftu.

Ale główna strona uroczystej imprezy to występ zespołu „Skowroneczki” z rozszerzonym programem koncertowym polskich piosenek i utworów muzycznych polskich

## UROCZYSTOŚĆ SŁOWIAŃSKIEJ KULTURY, PRZYJAŹNI I JEDNOŚCI

*W Omsku w dniu 23 czerwca 2019 roku odbyła się uroczysta impreza z okazji Dnia słowiańskiej kultury, przyjaźni i jedności, który prowadzi się na terenie parku „Przyjaźni narodów” z wyposażoną sceną a ławkami dla gości i widzów. Impreza składała się z udziału siedmiu słowiańskich ośrodków kulturalnych miasta Omsk.*



kompozytorów (kierownik zespołu Olga Perminowa). Widzowie z przyjemnością wysłuchali piosenki z repertuaru Anny German w wykonaniu Oksany Ruzimowej. W trakcie imprez okolicznościowych dla oceny występów artystycznych włączyło się w prace wybrane jury, które sprawiedliwie oceniło występy krajowych ośrodków. Pierwszą nagrodę wśród uczestników odebrali właśnie członkowie zespołu „Skowroneczki”.

Podczas pobytu w parku „Przyjaźni narodów” mieszkańcy Omska zapoznali się z kolorytem wielowiekowej kultury, tradycji i

zwyczajów narodów słowiańskich zapoznali się również i spróbowali specjałów kuchni narodowej.

Święto poświęcone Dniu słowiańskiej kultury, przyjaźni i jedności jest to wspieranie rozwoju potencjału twórczego, harmonii i umocnienia przyjaźni między narodami, wychowania dzieci i młodzieży w duchu szacunku narodów słowiańskich i kultury różnych narodów, w tym narodu polskiego.

**Walentina SZMAKOWA,**  
prezes stowarzyszenia „Rodzina”







## Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Koninie powstała w 1998 roku i jest jedną publiczną uczelnią wyższą w regionie konińskim

**Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Koninie**  
ul. Przyjaźni 1 62-510 Konin  
Tel. 63 249 72 00

[www.pwsz.konin.edu.pl](http://www.pwsz.konin.edu.pl)  
[www.facebook.com.pwszkonin](https://www.facebook.com/pwszkonin)  
[www.instagram.com/pwszwnkoninie](https://www.instagram.com/pwszwnkoninie)

To nowoczesna placówka, której głównym zadaniem jest jak najlepsze przygotowanie absolwentów do wymagań współczesnego systemu gospodarczego. Oferuje bezpłatne studia pierwszego i drugiego stopnia na kilkunastu kierunkach.



Zgodnie z przepisami prawa Rzeczypospolitej Polskiej cudzoziemcy mogą kształcić się w Polsce, w tym także w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Koninie. Osobom posiadającym Kartę Polaka przysługują prawa na równi ze studentami będącymi obywatelami Polski.



### W RAMACH UCZELNI FUNKCJONUJĄ NASTĘPUJĄCE WYDZIAŁY:

#### ➔ Wydział Filologiczny

kształci studentów w zakresie pierwszego (studia licencjackie) i drugiego stopnia (studia magisterskie) na kierunku filologia, w zakresie specjalności:

- filologia angielska
- filologia germańska

#### ➔ Wydział Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia

prowadzi studia pierwszego stopnia na kierunkach:

- wychowanie fizyczne
- dietetyka
- kosmetologia
- pielęgniarstwo

#### ➔ Wydział Społeczno-Techniczny

prowadzi studia pierwszego stopnia na kierunkach:

- bezpieczeństwo i systemy ochrony,
- bezpieczeństwo wewnętrzne,
- finanse i rachunkowość,
- informatyka,
- logistyka,
- pedagogika,
- praca socjalna,
- energetyka,
- mechanika i budowa maszyn.

#### ➔ Wydział Społeczno-Techniczny

prowadzi studia drugiego stopnia na kierunkach:

- zarządzanie i inżynieria produkcji,
- zdrowie publiczne.

### OFERTA STUDIÓW PODYPLOMOWYCH PWSZ W KONINIE 2019/2020



- Administracja samorządowa studia organizowane we współpracy z Urzędem Miejskim w Koninie
- Business English
- Edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna
- Język angielski w edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej
- Kompetencje pedagogiczne nauczycieli
- Kształcenie przedmiotowe w języku angielskim
- Praca socjalna z migrantami i uchodźcami
- Praca z ofiarami i sprawcami przemocy
- Terapia z ofiarami przemocy w rodzinie
- Tłumaczenie (język niemiecki)
- Transport, spedycja, logistyka
- Zarządzanie bezpieczeństwem i higieną pracy
- Zarządzanie Inwestycjami Budowlanymi NOWOŚĆ
- Zarządzanie kadrami i prawo pracy



Biblioteka im. prof. Mariana Walczaka zapewnia dostęp nie tylko z tradycyjnego księgozbioru, ale także licznych baz naukowych i pozycji elektronicznych.



#### Studenci mogą korzystać z:

- nowoczesnej wypożyczalni oraz czytelnicy tradycyjnej i komputerowej;
- dostępu do krajowych licencji publikowanych przez Wirtualną Bibliotekę Nauki, do czytelnicy on-line wydawnictwa Wolters Kluwer oraz czytelnicy on-line Ibuk Libra PWN;
- pokoju do indywidualnej pracy wraz ze stanowiskiem dla osób niepełnosprawnych.



Do dyspozycji studentów są dwa dobrze wyposażone akademiki. Oferta obejmuje pokoje 1,2,3-osobowe, w sumie ponad 200 miejsc.



## KALININGRAD



## PIEROGI I USZKA ZBLIŻAJĄ NARODY

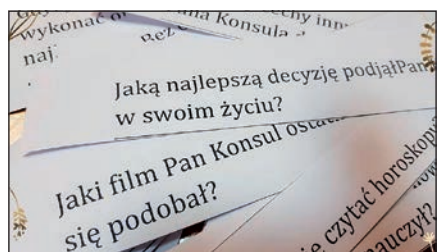
W Narodowościowo-Kulturalna Autonomia Polaków «Polonia» (Kaliningrad, Rosja) odbyły się warsztaty kulinarne «Pierogi i uszka zbliżają narody» prowadzone przez Tatiane, Ksenię i Sergiusza Zajewych. Ciekawe opowiadania o historii uszek, typach i rodzajach pierogów oraz dokładny przepis od zawodowych kucharzy. A to dopiero początek! To niepowtarzalna okazja aby nauczyć się jak zrobić najsmaczniejsze na świecie polskie pierogi, rosyjskie uszka i.... coś jeszcze, ale to podobno niespodzianka! Będą nie tylko konkursy, ale również gotowanie, jedzenie

oraz ciepła i przyjazna atmosfera, dużo mąki, śmiechu i kolorowych smakołyków! Polska kuchnia kształtowała się przez setki lat i łączyła w sobie różnorodne tradycje. Nawet najbardziej polskie z polskich dań, czyli pierogi, to mieszanina rozmaitych wpływów – od Moskwy po Neapol. Według historyków pierogową kuchnię zawdzięczamy Dalekiemu Wschodowi. Najprawdopodobniej przywędrowały do nas w średniowieczu z Chin poprzez Ruś. Zmienione, przeobrażone i trochę powiększone wylądowały w końcu na stołach Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

## HERBATA Z CIEKAWĄ OSOBĄ – KONSUL RP W KALININGRADZIE PAN JAROSŁAW STRYCHARSKI



Dzisiaj w Cyklu «Herbata z ciekawą osobą» spotkaliśmy się z wielkim przyjacielem Polonii – Konsulem RP w Kaliningradzie ds. spraw Polonii i Polaków zamieszkających poza granicami Polski Panem Jarosławem Strycharskim. Piękna, ciekawa rozmowa trwała ponad 2 godziny i nawet tego było mało! To powód, żeby powtórzyć!



## V FESTIWAL ZESPOŁÓW POLONIJNYCH «TEATRALNE CIASTKO»

18.05.2019 w Kaliningradzie odbył się V Festiwal Zespołów Polonijnych «Teatralne Ciastko». Swoje sztuki teatralne w języku polskim zaprezentowały zespoły amatorskie obwodu kaliningradzkiego.

W skład jury weszli – Konsul ds. Polonii Jarosław Strycharski, ze strony Ministerstwa rozwoju municypalnego Oleg Panasenko, ze strony Ministerstwa Turyzmu i Kultury Tatiana Bykowa, lektorka języka polskiego na BFU im. I. Kanta Małgorzata Grochowina oraz jeden z pierwszych Prezesów Polonii Kleofas Ławri nowicz. Na sali nie było wolnych miejsc, a oklaskom nie było końca.

I miejsce dostała Bajka o Czerwonym Kapturku na wesoło w wykonaniu Klubu «Polka», II miejsce – kabaret «Kolejka» w wykonaniu Studium Teatralnego «Miniatura», III miejsce – spektakl autorski «Być kobietą» w wykonaniu zespołu «Młodzi duchem», IV miejsce zajął duet «GawrilczykShow» za

spektakl «Kołdra małżeńska», V miejsce za monolog «Książka życzeń i zażaleń» dostał Wadim Kopyłow.

Organizatorem Festiwalu jest Autonomia Polaków «Polonia» przy wsparciu i współfinansowaniu Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie.





## ŚWIĘTO BABCI I DZIADKA 2019



Dzień Babci i Dziadka świętujemy wesoło z pięknym Chórem amatorskim obwodu kaliningradzkiego «Sol» pod kierownictwem pani Olgi Szczerbakowej. Program konkursowy przygotowany przez prowadzących Marię Migurską i Gelenę Kariaginą.



## OTWARCIE SEZONU LETNIEGO W ZELENOGRADZKU 1 CZERWCA



1 czerwca w Zelenogradzku obwodu kaliningradzkiego odbyło się tradycyjne otwarcie sezonu letniego. Na zaproszenie administracji miasta Autonomia Polaków «Polonia» zaprezentowała polską kulturę, tradycje i kuchnię, a zespół folklorystyczny «P.O.L.S.K.A.» wystąpił z dużym programem w ramach uroczystego koncertu na Alei Przyjaźni.



## TLUSTY CZWARTEK 2019



Tłusty Czwartek Autonomia Polaków «Polonia» zorganizowała w nowym, ale bardzo przytulnym miejscu – Domu Przyjaźni w Kaliningradzie. Wybieramy Króla i Królową Pączków. Głośno, smacznie i wesoło bawiliśmy się razem!



Widzowie z wielkim zadowoleniem reagowali na występ naszego zespołu. Na polskim stoisku można było spróbować polskich dań oraz wziąć udział w wiejskich zabawach ludowych.







## **POLONIA CHAKASJI PODCZAS ŚWIĘTA ROSJI 12 CZERWCA**

